Nr. 190. Poniedziałek, 21 Sierpnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 14 b. m. nadać najłaskawiej poczmistrzowi Edwardowi Bogdaniemu w Mogilanach, w uznaniu przeszło 40-letniej pochwałą odszczególnionej służby, złoty krzyż zasługi.

Dnia 1go września b. r. odbędzie się o 10 godzinie rano w przeznaczonej do losowań sali gmachu bankowego (*Singerstrasse*) 84te losowanie seryi i numerów wygrywających pożyczki loteryjnej z r. 1864.

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 sierpnia.

Dziś zapewne jeszcze otrzymamy telegramy, donoszące o rozpoczęciu przez Anglików akcyi wojennej w Egipcie. W sobotę, jak już było doniesionem, wojska angielskie wsiadły na okręty, ażeby, stosownie do wyraźnego zapowiedzenia w depeszach, rozpocząć działania militarne od bombardowania Abukiru. Nie idzie jednak zatem, żeby koniecznie taki miał być plan akcyi angielskiej, owszem bardzo być może, iż Anglicy ogłoszeniem tego zamiaru chcieli tylko zabezpieczyć sobie dogodne wysadzenie wojska na ląd w innym punkcie wybrzeża, z którego rzeczywiście zamierzają akcyę rozpocząć. Tak przynajmniej, nie bez pewnej zasady, przypuszczają telegramy londyńskie *Köln. Ztg.*, a przypuszczenie to jest tem prawdopodobniejsze, iż dowódcy wojskowi nie mają nigdy zwyczaju rozgłaszać naprzód zamierzonych ruchów zaczepnych.

W każdym razie, czy pod Abukirem, czy na innym punkcie egipskiego wybrzeża, akcya wojenna Anglii jest już w tej chwili rozpoczęta, a rozpoczęcie jej przypadło jeszcze przed zdecydowaniem kwestyi, czy Turcya, która otrzymała i przyjęła od Europy w formie zaproszenia mandat przywrócenia w Egipcie *status quo ante*, będzie powołaną do współdziałania z Anglią w położeniu końca anarchii panującej nad Nilem. Wojska tureckie, gotowe do odpłynięcia, oczekują na wyspach Rhodus i Krecie, aż sułtan zdecyduje się na podpisanie konwencyi wojskowej, Anglia tymczasem działa.

Nikt zapewne twierdzić nie będzie, żeby to opóźnienie się Turcyi nie było Anglii na rękę. Owszem, współdziałanie tureckie byłoby dla wojsk angielskich pod względem strategicznym, i dla rządu angielskiego pod względem politycznym pewną przeszkodą. Pod względem strategicznym, chociażby Porta zgodziła się poddać swoje wojska pod rozkazy angielskie, generał Wolseley nigdyby nie mógł tak liczyć na wykonanie tych rozkazów i tak na wykonaniu ich polegać, jak może liczyć i polegać na wojsku własnem. Wspólność religijna i plemienna żołnierzy tureckich z żołnierzami Arabiego-baszy przyczyniałaby się jeszcze do podwyższenia tej nieufności i zmusiłaby Anglię do takiego manewrowania swojemi siłami, ażeby wojsko tureckie ciągle mogła mieć na wodzy. Byłoby to zatem częściowem skrępowaniem ruchów niezbyt i tak silnej wyprawy angielskiej. Pod względem politycznym, przyjmując współdziałanie tureckie, Anglia przyjmowałaby zarazem zastrzeżone przez konferencyę warunki interwencyi tureckiej, zaś działając samodzielnie, nie jest skrępowaną niczem, oprócz platonicznych i ogólnikowych zapewnień Gladstona i innych rzeczników parlamentarnych, że idzie do Egiptu z czystemi rękami, bez żadnych egoistycznych widoków.

Jeżeli opóźnienie lub uniknięcie współdziałania tureckiego było dla Anglii tak pod każdym względem dogodnem, to trudno jest przypuścić, żeby dyplomacya angielska była tak dalece niezręczną, aby nie dążyła rozmyślnie do takiego właśnie obrotu sprawy. W duchu zatem aksyomatu jurydycznego *hic fecit cui prodest*, można już twierdzić z wszelkiem prawdopodobieństwem, że jeśli konwencya militarna nie została dotąd zawartą, stało się to nietyle z powodu wahania się Porty, jak raczej dlatego, że Anglia idąc do Egiptu chciała mieć ręce nietylko „czyste", jak zapewnił Gladstone, ale zarazem „wolne", i w tym celu stawiała zręcznie takie warunki, których przyjęcie było dla Turcyi niemożebnem.

Przyznać należy dyplomacyi angielskiej, że się z tego zadania wywiązała bardzo misternie, gdyż ani słówkiem nie zdradziła się nigdy, że współdziałanie tureckie nie jest dla niej bynajmniej pożądane.

Tej samej zręczności w prowadzeniu dyplomatycznej kampanii dawała Anglia ciągle dowody w całym przebiegu obecnej kwestyi egipskiej. Niedawno naprzykład Karol Dilke mógł złożyć w Izbie niższej oświadczenie, zaprzeczające wszelkim pogłoskom o mniemanym antagonizmie politycznym pomiędzy Anglią i Niemcami, a nawet mógł dodać, że Niemcy ciągle popierały politykę angielską. Oświadczenie to, gdyby je przyjąć *au pied de la lettre*, dowodziłoby, że ks. Bismarck od początku dążył do tego, żeby mandat dany Turcyi w formie zaproszenia przez konferencyę został faktycznie umorzony i żeby Anglia mogła samodzielnie przedsięwziąć pacyfikacyę Egiptu, bez żadnych formalnych względem Europy zobowiązań. W tem jednak znaczeniu tego oświadczenia przyjąć nie można; o taką dwulicowość, o popieranie Anglii aż tak daleko posunięte, nawet podejrzewać ks. Bismarcka niepodobna. Oświadczenie Dilkego nie przestaje mimo to być prawdziwem, gdyż Anglia w całej tej sprawie miała dwie polityki: jedną teoretyczną, którą wyznawała na posiedzeniach konferencyi i na którą tak Niemcy jak inne mocarstwa chętnie się zgadzały, drugą praktyczną, którą wykonywa w Egipcie i o której dotąd mocarstwa nie mogły wyrzec swojego zdania, bo nie była poddaną pod ich rozpoznanie. Owocem pierwszej polityki było zaproszenie Turcyi do interwencyi i przyjęcie wniosku włoskiego, owocem drugiej było bombardowanie Aleksandryi, zajęcie kanału suezkiego i obecnie rozpoczynająca się samodzielna angielska akcya wojenna.

Sprawy krajowe.

(*Fundacye stypendyjne*).

(×) W przygotowanem dla Sejmu sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego znajdujemy następujące wiadomości o nowych i już istniejących fundacyach stypendyjnych:

Między ś. p. Hersylią Januszewską, jedyną i ostatnią krewną Juliusza Słowackiego a dr. Antonim Małeckim b. rektorem uniwersytetu lwowskiego przyszła do skutku umowa, według której dr. Małecki podjął się wydawnictwa pism pośmiertnych Juliusza Słowackiego, a to pod warunkiem, aby cały czysty dochód z tej edycyi przeznaczony został na fundacyę, mającą na celu popieranie literatury polskiej. Mianowicie służyć mają

---

13)

ANNA

XIII.

(Ciąg dalszy.)

Anna usłyszała teraz kilka sztuk z biegłością oddanych. Produkowali się kolejno damy i mężczyźni. Młody mężczyzna o rysach arystokratycznych siadł do fortepianu, a za nim w sukni różowej, głęboko wyciętej, stanęła złota blondynka. On wziął kilka akordów, ona zaczęła spiewać. Piosnka była francuska, jedna z owych piosnek, dla których potrzeba więcej gry i mimiki, niżeli głosu. Naśladuje ona zwykłą rozmowę, gniew lub zalotną kłótnię w sposób realistyczny. Piosenka udała się wybornie. Była w niej jakaś skarga naiwnej dziewczyny, że się jej dotąd nikt nie oświadczył. Wypadła ona świetnie, bo całe towarzystwo obdarzyło spiewaczkę oklaskiem.

Spiewano inne piosnki. Ozwał się także bardzo ładny duet, sopran i baryton.

Spiew i widok rozmarzał Annę coraz bardziej. Zalotna muzyka budziła w jej sercu jakieś tony nieznane. Zdawało się jej, że potrafiłaby lepszą być artystką od tamtych, i z większą ekspresyą spiewać szansonetki. Szukała ciągle oczyma bladego bruneta. Stał on niewzruszony na jednem i tem samem miejscu koło fortepianu z założonemi rękami. Zdawało się nawet, że patrzy w jej oko — ale to było złudzenie. W ciemnej nocy nie można było nic widzieć, do tego była zakryta firanką.

Anna przebyła znowu noc bezsenną, nad ranem gorączkowe sny przyspieszały jej wszystkie tętna. Wstała i poszła do swoich zwykłych zatrudnień, ale przy tych zatrudnieniach wyglądała jak lunatyczka.

Gdy była w swoim pokoju, mimowoli zbliżała się do okna i patrzała na dom z naprzeciwka, który teraz mieścił w sobie świat zupełnie jej nieznany, a w duszy gorąco upragniony. O mieszkańcach pierwszego piętra dowiedziała się tyle od ciekawej Elżusi, że to była bardzo majętna rodzina z Ukrainy. Wiedziała także, że o Julię stara się jakiś hrabia, a o jej brata konkuruje jakaś hrabianka, której on jednak przyjąć nie chce. W gronie ich gości wyszukała nawet ową hrabiankę, jak mniemała, i była nawet trochę o nią.... zazdrosną. Mniemana hrabianka była szatynką z pełnemi kształtami i miała ładny głosik kontraltowy. Najczęściej przebywała w męskiem towarzystwie paląc papierosy i wychylając razem kieliszki wina.

Tym sposobem uroiła sobie cichy sekretny romans, a serce jej doznawało przyjemnego uczucia, gdy Gustaw niebardzo zważał na zalotne wejrzenia szatynki, a natomiast z pewnym smutkiem patrzył na jej okna, chociaż była przekonaną, że jej nieznał i nigdy w oknie nie widział.

Trwało to czas niejaki. Cichy romans miał już pewne dzieje. Wyrzucała mu nieraz pewną oziębłość dla siebie, a zbytnią przychylność dla szatynki. Przebaczała mu, gdy się poprawił i cieszyła się, że odniosła zwycięztwo nad rywalką. Były to urojenia tylko, ale ona żyła teraz temi urojeniami.

XIV.

Pewnego wieczoru wyjechała matka z Julią. W domu nie było nikogo prócz Gustawa. Siedział on w swoim pokoju z podpartą głową jakby nad czemś myślał. Na stole stała lampa i oświecała artystycznie całą jego postać. Anna usiadła za firanką w ciemnym pokoju i patrzała na niego.

Gustaw kilka razy wstawał i z głową spuszczoną przechadzał się po pokoju. Czasami zatrzymywał się przy oknie, i pocierał ręką po bladem czole, jakby mu tam coś dolegało. Patrzał smutno na ulicę, którą księżyc fantastycznie oświecał. Potem zwracał się znowu w głąb pokoju i rzucał się na fotel, jak człowiek, który walczy ze sobą.

Wreszcie wyszedł do salonu. Salon nie był oświecony, ale światło z drugiego pokoju wpadało przez drzwi otwarte długą smugą i tworzyło jakieś niewyraźne przeźrocze. Można było tam widzieć różne sprzęty, które w tem przeźroczu przybierały kształty fantastyczne. Najlepiej oświecony był fortepian z białą klawiaturą. Przy nim siadł teraz Gustaw, postać jego rysowała się dość wyraźnie. Wziął kilka smutnych akordów, a po krótkiej przygrywce zaczął spiewać jakąś aryę z opery. Głos jego barytonowy miał dziwną ekspresyę. Arya była smutna, była w niej skarga na dolę sierocą, na brak kochanki, na brak serca, któreby drugie serce zrozumieć mogło.

Pieśń ta spiewana dla siebie a nie dla popisu mogła być tylko wyrazem serca, które w tej chwili to samo czuło. Sprawiła ona na niej dziwne wrażenie. Zdawało się jej, że to jej pieśń, jej własna skarga. Uczuła wielki niepokój w piersi i wychyliła się z poza firanki, aby nie stracić żadnego słowa i żadnej nuty.

W tej chwili wstał Gustaw i wrócił do swego pokoju. Z biurka wziął rewolwer i starannie obejrzał zamek.... Po chwili spuścił go do ziemi i tak stał czas niejaki z głową pochyloną.

Anna nie wiedziała co to znaczy, ale niedobre przeczucie owładnęło ją. Z bijącem sercem zbliżyła się do samego okna i nie zważała na to, że właśnie w tej chwili była w pełnem świetle księżyca.

Gustaw stał ciągle z rewolwerem w ręku i z głową w ziemię spuszczoną. Widocznie nurtowały w tej głowie myśli samobójcze....

Wreszcie podniósł rewolwer i skierował do głowy.

W tej chwili zaleciał z ulicy brzęk stłuczonego okna i jakiś przytłumiony okrzyk kobiecego głosu....

Gustaw spuścił znowu rękę z rewolwerem i spojrzał w okno. Naprzeciwko widać było w oknie bladą twarz Anny, oświeconą światłem księżyca....

. . . .

Nazajutrz, gdy Anna jeszcze we śnie z gorączkowemi marami walczyła, wsunęła się Elżusia do pokoju i do gorącej ręki wsunęła jej mały liścik.

Anna przebudziła się i z gorączką rozdarła kopertę. Czytała w liście:

„Łaskawa Pani! Przypadek powierzył ci jedną z owych tajemnic, które zwykle człowiek z sobą do grobu zabiera. Czyś znała kiedy człowieka, który szczęścia swego znaleźć nie umie albo dla którego szczęścia nie ma na świecie. Serce mówi mu zawsze, że jest to szczęście, tylko, że on nigdy się z niem spotkać nie może. Szuka go więc z gorączką, ale w końcu opuszcza go nadzieja a czarna rozpacz bierze w swoje zimne ramiona. Otóż pani widziałaś tego człowieka w objęciach rozpaczy, z których chciał się wyratować — śmiercią. Bóg jednak kazał nad nim czuwać aniołom swoim. Pani byłaś dla mnie owym aniołem opiekuńczym, poznałem cię i zarazem uwierzyłem, że odszukałem szczęście moje. Nie-

dochody fundacyi w pierwszym rzędzie na remuneracyę dla prywatnego docenta historyi literatury polskiej i języka polskiego w uniwersytecie lwowskim, w drugim zaś rzędzie t. j. w braku docenta, chcącego z tej fundacyi korzystać, na stypendyum dla słuchacza Wydziału filozoficznego w tymże uniwersytecie, któryby ze szczególną pilnością przykładał się do historyi literatury polskiej i badań ojczystego języka. Pisma pośmiertne Juliusza Słowackiego, wydane staraniem dr. Małeckiego, okazały się w handlu księgarskim w r. 1867 i przyniosły do r. 1881 sumę 3520 złr., która lokowana w kasie oszczędności urosła do 5289 zł. 49 ct. i stanowi kapitał zakładowy zamierzonej fundacyi. Kapitał ten znajduje się już w ręku Wydziału krajowego, który wygotowawszy za porozumieniem z dr. Antonim Małeckim projekt listu fundacyjnego, przesłał go we wrześniu 1881 r. Namiestnictwu do zbadania. Według tego projektu służyć będzie zarząd fundacyi Wydziałowi krajowemu, który wykonywać będzie również rozdawnictwo stypendyum. Remuneracya dla docenta może trwać trzy lata, a wyjątkowo tylko cztery lata, stypendyum zaś dla ucznia aż do ukończenia nauk, najdłużej jednak przez półczwarta roku. Kandydata o stypendyum przedstawiać będzie na wniosek profesora literatury i języka polskiego w uniwersytecie lwowskim, grono profesorów wydziału filozoficznego w tymże uniwersytecie, bacząc nie tyle na ubóstwo kandydata ile na pilność i zamiłowanie jego do studyów nad językiem i piśmienictwem polskiem. Ponieważ uporządkowanie stosunków fundacyi nie nastręcza trudności, przeto spodziewać się należy, że fundacya ta mająca tak piękny cel, niebawem będzie mogła być wykonaną.

Pani Tekla Milerowa złożyła do rąk Wydziału krajowego obligacyę indemnizacyjną na 1000 zł., przeznaczając ją na uposażenie fundacyi stypendyjnej dla ubogich uczących się dziewcząt. Fundacya nosić ma imię zmarłego syna fundatorki ś. p. Maksymiliana Milera, a korzystać z niej mają uczęszczające do szkół wydziałowych we Lwowie dziewczęta osierocone po obojgu rodzicach, a przynajmniej po ojcu. Pierwszeństwo mają mieć sieroty po urzędnikach cłowych. Projekt listu fundacyjnego ułożony według wskazówek fundatorki przesłany został do zbadania c. k. Namiestnictwu, a fundacya wejdzie w życie już prawdopodobnie z początkiem roku szkolnego 1883.

Zmarły w Suchowcach dnia 4 września 1881 ś. p. Kazimierz Czarniakowski, właściciel dóbr Suchowce, zapisał testamentem z dnia 4 października 1877 cały swój majątek tak ruchomy jak i nieruchomy na fundacyę stypendyjną swego imienia. Z dochodów fundacyi mają być wypłacane stypendya po 300 zł. rocznie ubogim uczniom pochodzenia polskiego uczęszczającym w Galicyi do szkół gimnazyalnych lub realnych, lub też na wydział prawniczy we Lwowie lub Krakowie, wreszcie uczniom szkoły politechnicznej we Lwowie. Rozdawnictwo stypendyów poruczył ś. p. fundator Wydziałowi krajowemu. Prawo dożywotniego użytkowania ze spadku, nieograniczoną administracyę spadku i pobieranie wszelkich dochodów, z wykluczeniem wszelkiej kontroli, zapisał ś. p. fundator naprzód matce swojej, a po jej zgonie dwom braciom swoim. Spadek powyższy przejdzie zatem na rzecz fundacyi dopiero po śmierci dożywotników. Otrzymawszy wiadomość o zapisie ś. p. Kazimierza Czarniakowskiego, Wydział krajowy udał się do Namiestnictwa o poczynienie potrzebnych kroków, celem zabezpieczenia praw fundacyi, która to czynność jest w toku.

Testamentem w Bachorcu dnia 24 czerwca 1880 sporządzonym zapisał ks. Stanisław Staszewski sumę 4000 zł. na dwa stypendya dla uczniów mieszczan z Liska obrządku rz. kat. Rozdawnictwo poruczył księdzu proboszczowi obrz. łać. w Lisku wspólnie z Wydziałem katolickim miejskim, zaś opiekę nad tą fundacyą i zarząd Wydziałowi krajowemu.

Emerytowany podpułkownik ś. p. Edward Lewiński, na dniu 24go marca 1878 zmarły, przeznaczył sumę 30.000 zł. w rencie papierowej zjednoczonego długu państwa na ustanowienie fundacyi dla zubożałych włościan w Galicyi. Zarząd tej fundacyi objął Wydział krajowy. Każdorazowy czysty dochód użytym być ma na wspomożenie zubożałych włościan udzielaniem bezzwrotnych zapomóg w kwotach 50 zł. do 100 zł. w. a. Zapomogi te rozdawane będą przez Wydział krajowy bez konkursu na wniosek właściwego Wydziału powiatowego po zasięgnieniu zdania c. k. starosty, kolejno powiatami. Akt fundacyjny został już zatwierdzony, a w początku r. 1883 nastąpi rozdanie pewnych zapomóg. Kapitał zakładowy wzrósł obecnie na 32.900 złr. w rencie państwowej i 68 zł. 64 ct. w gotówce.

Żelazny majątek fundacyj stypendyjnych, zostających w administracyi Wydziału krajowego, wynosi w chwili bieżącej w efektach złożonych w kasie krajowej 1,998.596 zł. 19 ct. w dobrach i realnościach według szacunku 346.734 zł. 18 ct., w należytościach czynnych 133.552 zł. 14 ½ ct., czyli łącznie w zaokrągleniu 2,465.377 zł. Stypendyów systemizowanych jest obecnie 565 a suma na nie przeznaczona wynosi 102.336 zł. wypada zatem na każde stypendyum w przybliżeniu 180 zł. W ubiegłym roku szkolnym weszły w wykonanie fundacye W. Mikołaja Aywasa o jednem stypendyum rocznych 50 złr. wal. austr., fundacya ks. Olszewskiego o dwóch stypendyach po 130 zł., tudzież fundacya śp. Magdaleny Jurgas z dwoma stypendyami po 200 zł. Również wejdzie w wykonanie z początkiem roku szkolnego 1882/1883 fundacya Pawła Kretowicza z jednem stypendyum o rocznych 100 zł. Mimo to ogólna liczba stypendyów zmniejszyła się nieco, w fundacyach bowiem posiadających listy zastawne i listy hipoteczne nakazywała przezorność ograniczyć rozdawnictwo, ażeby z bieżących dochodów mogły być pokryte straty wynikające w skutek wylosowania efektów, które dziś na targu pieniężnym tylko wyżej imiennej wartości nabyte być mogą. Ograniczenie to, zresztą bardzo małe, nastąpiło tylko w takich fundacyach, które dostarczały największej liczby stypendyów, gdzie zatem procentowy ubytek stypendyów jest prawie nieznaczny.

SPRAWY MONARCHII

— Ze wszystkich stron monarchii, a nawet z zagranicy, dochodzą depesze o uroczystym obchodzie rocznicy urodzin Najj. Pana. Do Ischl, gdzie obecnie bawi Dwór Najwyższy, przybyli liczni członkowie Domu panującego dla złożenia Monarsze swych życzeń. Od godziny 10 do 11 przed południem Najj. Pan przyjmował życzenia osób najbliższych, poczem biskup Rüdiger odprawił w miejscowym kościele nabożeństwo, na którem byli obecni Najd. Cesarzewiczostwo, Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik z Małżonką i Ludwik Wiktor, ks. Leopold z Małżonką, król Milan, dostojnicy dworscy, członkowie arystokracyi, przedstawiciele władz i liczna publiczność. Po południu o godzinie 3ciej w wielkiej sali willi cesarskiej danym był obiad familijny, na który otrzymało zaproszenie 22 osób, między innemi król Milan i książę Cumberland z małżonką. Równocześnie w przyległej sali zasiadło do stołu marszałkowskiego 32 osób. Obiad przeciągnął się do godziny 5tej, poczem Najj. Pan złożył półgodzinną wizytę Najd. Arcyksiężnej Maryi Antoninie. Wieczorem większa część członków Domu cesarskiego opuściła Ischl, pozostali tylko Najd. Cesarzewiczostwo, tudzież Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik i Ludwik Wiktor, oraz książę Leopold z małżonką.

Według najświeższych dyspozycyj Najj. Pan wraz z Najd. Cesarzewiczem uda się w poniedziałek wieczorem do Wiednia.

— Dzień urodzin Najj. Pana obchodzonym był nader okazale w stolicy serbskiej. Po nabożeństwie odprawionem w kaplicy poselstwa, na którem byli także obecni przedstawiciele króla Milana i rządu serbskiego, pełniący obowiązki c. k. posła p. Schissel przyjmował życzenia reprezentanta królewskiego i licznych dostojników. Następnie przybyła deputacya zamieszkałych w Belgradzie poddanych austryacko-węgierskich, której przywódca ksiądz Talic w mowie pełnej namaszczenia wyraził uczucia lojalności, jakiemi ożywioną jest dla Najj. Pana kolonia austryacka i prosił o zawiadomienie Monarchy o tych uczuciach. P. Schissel przyrzekł uczynić zadość temu życzeniu. W czasie przyjęcia w konsulacie muzyka wojskowa ustawiona przed domem odegrała austryacki hymn ludowy.

— Jak już wiadomo z depesz telegraficznych, w d. 18 b. m. w Peszcie zakończył życie minister honwedów Szende. Zmarły zasłużył sobie na nazwę Nestora ministrów węgierskich, gdyż od r. 1872 był nieprzerwanie członkiem wszystkich gabinetów węgierskich, zaś od roku 1869 stał na czele organizacyi i zarządu honwedów. Mało mieszając się do polityki, zgasły minister poświęcał wszystkie swoje siły ku podniesieniu i skonsolidowaniu instytucyi honwedów, która, dzięki jego staraniom, stała się ciałem tak wzorowo zorganizowanem, że przed kilkoma laty zmarły minister mógł śmiało powiedzieć w sejmie te słowa: „Gdyby Węgry zostały zaczepione, mogłyby w dwóch tygodniach wystawić do boju dwakroć stotysięczną dobrze uzbrojoną armię honwedów.“

Bela Szende z Keresztes urodził się w r. 1820 w Lugos, w komitacie torontalskim. Studya prawnicze ukończył w r. 1843, poczem wstąpił do urzędu komitatowego i awansował na wicenotaryusza, a następnie notaryusza, wreszcie sędziego. W r. 1848 wstąpił do gwardyi narodowej, brał udział w walkach przeciw Serbom, przyczem za odznaczenie się otrzymał patent na oficera honwedów. W chwili kapitulacyi w Vilagos był już majorem, i w tym stopniu dostał się w ręce zwycięzcy. Oddany za karę do wojska, przez rok cały służył w armii jako prosty żołnierz, poczem ułaskawiony, cofnął się do zacisza domowego, poświęcając się wyłącznie gospodarstwu rolnemu. Gdy r. 1861 rozbudziło się w Węgrzech na nowo życie konstytucyjne, Szende zaufaniem współobywateli został powołany na godność wiceżupana komitatu torontalskiego. Z początkiem r. 1868 ministerswo węgierskie mianowało Szendego, który posiadał niezwykłą popularność między Rumunami, nadżupanem komitatu aradzkiego. Na tem stanowisku dał się poznać jako mąż wielkiego taktu, ducha pojednawczego, a przytem niepospolitej pracy, które to przymioty zwróciły nań szczególną uwagę ówczesnego prezesa gabinetu a zarazem ministra honwedów hr. Andrassego. Hr. Andrassy powołał go w charakterze radcy ministeryalnego do ministerstwa obrony krajowej. Za gabinetu Lonyaya Szende został kierownikiem ministerstwa honwedów, zaś po upadku tego gabinetu r. 1872 rzeczywistym ministrem. Na tem stanowisku przetrwał gabinety Szlavego i Bitta i pozostał na niem za rządów Tiszy. W roku 1869 po przywróceniu armii honwedów Szende został mianowany majorem w tej armii, w lat kilka później zaś pułkownikiem.

Jako kandydatów na stanowisko, opróżnione przez zgon Szendego, wymieniają dzienniki węgierskie generał-majora barona Fejervarego i dep. hr. Radya.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Proklamacya przeciw Arabiemu-baszy).

Times podają tekst dekretu sułtańskiego przeciw Arabiemu. Dotychczas jak wiadomo, sułtan nie dał jeszcze swojej aprobaty temu dekretowi i nastąpić to ma dopiero po zawarciu z Anglią konwencyi wojskowej. Przeciw aktowi temu podnosi i Anglia pewne zarzuty, ale tak nieznaczne, że jak *Times* utrzymują, projekt ogłoszony ulegnie bardzo małym zmianom. Projekt ten brzmi: „Wiadomo wszystkim, że sułtan zgodnie z poręczonemi w firmanach przywilejami powierzył wiceregencyę nad Egiptem Mehemedowi Tewfikowi-baszy. Ponieważ zatem kedyw jest bezpośrednim reprezentantem władzy cesarskiej w Egipcie, jego rozkazy przeto, jak o tem wiecie, muszą być wypełniane, a każde przeciwne tym rozkazom działanie pociąga za sobą odpowiedzialność.

„Arabi basza w sprzeczności z wyraźnemi postanowieniami prawa religijnego i cywilnego, targnął się zbrodniczo na przywileje i prerogatywy administracyi, wywołał obce wmięszanie się, podkopał kredyt kraju, w obecności wojennej floty Angli, starego sprzymierzeńca Turcyi, czynił przygotowania wojenne; ośmielił się lekceważyć zwierzchnicze rozkazy nasze, które zabraniały podejmować takich czynności, oblegał dwukrotnie rezydencyę kedywa, trwał uporczywie w akcyi, podjętej bez względu na upomnienia roztropne, które mu ze względu na ustawy i konieczność położenia były dawane na miejscu przez wysłaną komisyę, złożoną z Derwisza-baszy, Lebiba-effendiego, Achmeda-Essad-effendiego i Kadri-beja.

„Gdy wreszcie Arabi na własną rękę i bez upoważnienia utworzył nową administracyę egipską, okazał się przez ten czyn nieprzyjacielem prawnych władz lokalnych i naruszył zasady, obowiązujące kraj względem cudzoziemców, co należy jedynie do prerogatyw rządu cesarskiego. Ośmielił się prerogatywom tym zrobić uszczerbek a tem samem wprowadzić w błąd tak ludność Egiptu, jakoteż wielu cudzoziemców, którym nie był znany istotny stan rzeczy.

„Zważywszy, że kedyw jest jednym z najwyższych dostojników państwa i zaufanie cesarza posiada, nieodzowną jest rzeczą utrzymać jego stanowisko i powagę, i bronić tak pierwszego jak drugiej w duchu postanowień określonych firmanami. W skutek tego akcya, którą Arabi poważył się podnieść przeciw kedywowi, przedstawia się jako zamach na najwyższą wolę sułtana.

„Dopóki Arabi, pomimo tak karygodnych zbrodni, zwracał się do kedywa i za jego pośrednictwem, objawiając skruchę i lojalność, błagał sułtana o łaskę, był wielokrotnie przedmiotem przychylności w rozmaity sposób okazywanej, ale wkrótce zapomniał o tem wszystkiem, nie opuścił swego nagannego i bezprawnego stanowiska i zatknął sztandar rokoszu. Z tego powodu Arabi-basza jest w oczach rządu buntownikiem.

---

wiem jak pani przyjmiesz to wyznanie moje, ale bądź przekonaną, odtąd nazawsze zamieszkasz w sercu mojem.“

Po przeczytaniu tego listu wstała Anna i ubrała się. Poszła do swoich zatrudnień codziennych, ale zatrudnienia te odbywały się więcej machinalnie, jak je odbywa automat z nakręconą wewnątrz sprężyną.

XV.

W kilka dni potem otrzymał pan Maryan niespodzianą wizytę. Byli to mieszkańcy pierwszego piętra z naprzeciwka. Matka Julii oznajmiła zaraz z początku, że od doktora dowiedziała się o chorym sąsiedzie a cierpiąc dawniej na tę samę chorobę, poczuła się do obowiązku odwiedzić go. Mówiła wiele o różnych stacyach klimatycznych, gdzie ją wysyłano. Pan Maryan słuchał z uwagą, Pani Marta mówiła o swoich podróżach, a panna Julia starała się w pierwszym impecie pozyskać przyjaźń Anny. Gustaw niewiele mówił, a twarz jego blada była jeszcze bledszą niżeli zwykle. Za to gorączkowy rumieniec przesuwał się po twarzy Anny i znikał, aby tem świetniej znowu wystąpić. Gdy goście odeszli a Anna uciekła do swego pokoju, ozwał się pan Maryan do żony:

— Coś nie podobają mi się ci ludzie, a najwięcej ten blady jegomość, który wygląda jak nieboszczyk. Możeby on znowu myślał o Annie?

— Anna nie jest dzieckiem odpowiedziała pani Marta, a co do nich to przecież wyraźnie powiedziałam im, że zdrowie nasze nie pozwala nam, ani nigdzie bywać, ani u siebie gości przyjmować. Spodziewam się, że drugi raz nie przyjdą.

Zdaje się, że pani Marta niebardzo wierzyła słowom swoim, bo wyszedłszy do przedpokoju nakazała Szymonowi, aby tych gości nigdy nie puszczał.

I dobrze zrobiła pani Marta, bo zaraz trzeciego dnia zadzwonił Gustaw do przedpokoju, i trzeba było bohaterskiego oporu Szymona, aby do salonu nie wtargnął. Powtarzało się to kilka razy.

Anna była w przykrem położeniu. Przed rodzicami o tem, co zaszło, nic powiedzieć nie mogła, a sama obawiała się, że co chwila może znowu ponowić się owa nocna scena, która ją wtedy zmysłów pozbawiła. Nieustannie patrzała z poza firanki na dom z naprzeciwka, czy się tam na coś podobnego nie zanosi, i z niepokojem śledziła dramat, w którym już sama wybitną miała rolę. List tajemniczy odczytywała kilka razy dziennie, i zawsze sprawiał na niej wrażenie głębokie. Uwierzyła prawie, że powinna być aniołem tego człowieka, któremu życie uratowała. Była przekonaną, że on ją za to kocha, a ona również nie może być niewzajemną.

Kryła się z tem uczuciem przed światem, przed samą sobą. Wmawiała w siebie, że to być nie może, że przy rodzicach nazawsze pozostać musi, ale lękała się im coś o tem powiedzieć. Tymczasem uratowany samobójca stał godzinami przy swojem oknie, aby ją tylko na chwilę obaczyć.

Wreszcie nastąpił fakt bardzo ważny. Pewnego dnia miała z panią Pelagią zwiedzać ochronkę. W ochronce zastali jakiegoś mężczyznę, który właśnie oddawał przełożonej olbrzymi kosz dla biednych dzieci. Gdy się do nich obrócił, poznała Anna Gustawa. Był jeszcze bledszy niż zwykle i przywitał się z nią jak znajomy. Podczas gdy pani Pelagia opodal z przełożoną rozmawiała, stanął Gustaw przed Anną w ten sposób, że jej wszystko zasłonił.

Anna miała na twarzy wypieczony rumieniec. Oczy paliły się niespokojnie.

— Nie weźmie mi pani za złe, ozwał się do niej, jeżeli na tej drodze ją spotykam. Stoi ona dla wszystkich otworem, którzy chcą dobrze czynić. Ale ja przyznam się, że miałem w tym uczynku mój własny interes. Chciałem z panią mówić.

Annie zabrakło tchu w piersiach.

— Nie wiem, odszepnęła, czy panu na co się przyda rozmowa ze mną.

— Na wszystko jestem przygotowany, bo znam dokładnie położenie pani. Wiem czego rodzice od pani wymagają i wiem, że pani za nic nie złamiesz obowiązków swoich. Chciałem tylko pani powiedzieć, że posiadłszy raz tajemnicę moją, i wróciwszy mi niejako życie, posiadłaś pani nazawsze moje serce. Odtąd tylko dla niej żyję i żyć będę póki mi sił wystarczy i póki tęsknota za szczęściem nie popchnie mnie znowu do rozpaczliwego kroku.

Anna zadrżała.

— Nie mogę... nie umiem panu nic odpowiedzieć.

— Odpowiedzi nie żądam na teraz, chciałem tylko pani powiedzieć, że cię kocham nad wszystko, że w tobie jedynie widzę słońce mego życia, a bez ciebie zapada nademną noc czarna, w której czyhają na mnie wielka boleść i rozpacz.

Ukłonił się konwencyonalnie, bo właśnie nadeszła pani Pelagia i odszedł.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Jan Zacharjasiewicz.

„Oznajmia się przy tej sposobności wszystkim wyraźnie, iż rząd ottomański jest zdecydowany utrzymać w mocy władzę i przywileje kedywa. Ogłoszenie niniejsze wydane zostało dlatego ażeby wszyscy ukorzyli się przed tą najwyższą wolą.“

(Oskarżenie Anglii).

Wiener Allg. Ztg. otrzymuje z Konstantynopola wiadomość, o wyjściu na jaw ciekawego aktu rządu tureckiego, oskarżającego Anglię o wywołanie wojny w Egipcie. Pismo to miał z polecenia sułtana zredagować Selib-efendi, który towarzyszył Derwiszowi w jego misyi do Egiptu. W memoryale tym podane są najpierw zapatrywania Arabiego, który jeszcze przed bombardowaniem Aleksandryi, dowodził, że Anglia od pierwszej chwili nie miała słuszności. Dalej memoryał zawiera wywód pobudek, które Arabiego skłoniły do utworzenia stronnictwa, gotowego podjąć walkę przeciwko używaniu zbyt wielu cudzoziemców, Francuzów i Anglików, w egipskich władzach administracyjnych, a zwłaszcza przeciw powierzaniu im najwyższych stanowisk, za które pobierali olbrzymie wynagrodzenia, choć nominalnie tylko pełnili obowiązki. Potem przechodzi autor do historyi proklamowania przez Arabiego rządów wojskowych i do wypadków, które zaszły od chwili jego wstąpienia do ministerstwa. Dotykając mniemanego sprzysiężenia Czerkiesów, utrzymuje Selib-efendi, że po wypędzeniu z armii tych buntowników, a więc po wypadku, który nie miał znaczenia międzynarodowego, Anglia i Francya zaraz przysłały swoje floty pod Aleksandryę. Rząd sułtana protestował przeciw temu, ale bezskutecznie, zwracał również uwagę obu mocarstw zachodnich, że przysłanie ich eskadr pogorszy tylko sytuacyę i wznieci zaburzenia w kraju. Otóż jedynie w skutek pojawienia się obcej floty na wodach egipskich zapanowało wzburzenie, a potem w skutek prostej burdy ulicznej pomiędzy jakimś Maltańczykiem a Egipcyaninem, przyszło nakoniec do opłakanych wypadków na ulicach Aleksandryi.

Winnych tych zaburzeń aresztowano, jak twierdzi memoryał wszystkich i powołano trybunał do wydania wyroku na winowajców, ale konsulowie zagraniczni nie chcieli przyjąć udziału w tej radzie sądowej. Memoryał przeczy stanowczo, żeby Egipcyanie działali rozmyślnie w chęci wywołania zatargów. Dalej zaś przedstawia wypadki w następującem brzmieniu dosłownem:

„Pewne intrygi i uchylenie się konsulów od udziału w trybunale, mającym sądzić obwinionych, dowodzą, że wówczas już postanowiono nie dopuścić do zażegnania kwestyi egipskiej. Skoro prawie wszystko ukończono i armia złożyła dowody karności i posłuszeństwa, admirał Seymour przybrał postawę groźną. Podniósł przedewszystkiem skargę, że naprawiano fortyfikacye i zażądał zawieszenia robót. Napróżno kedyw i jego rząd usiłowali uśmierzyć gniew admirała i zadowolnić go. Kiedy wicekról i Arabi zapewnili admirała w drodze urzędowej, iż rząd i armia egipska życzą sobie jedynie utrzymania istniejącego stanu rzeczy, nie myśląc o żadnych uzbrojeniach, wysłał admirał Seymour nowe *ultimatum* i żądał zniesienia fortyfikacyi a ewentualnie ich oddania Anglikom w przeciągu 24 godzin, z zagrożeniem, że jeżeli roboty nie zostaną zaniechane, każe strzelać. Kedyw i ministrowie jego przesłali ponownie oświadczenie z propozycyą, że gotowi admirała wprowadzić wewnątrz fortyfikacyj, aby się przekonał, że przygotowań nie ma. Admirał nie przyjął tej propozycyi i po upływie 24 godzin wysłał znowu *ultimatum*, żądając rozbrojenia i wydania mu fortów. Kedyw starał się przekonać admirała, że niewolno mu spełnić tych życzeń, gdyż nie istnieje żadna przyczyna, któraby je usprawiedliwić mogła, poczem admirał na cztery godziny przed upływem terminu, który sam naznaczył, kazał bombardować, czem sam podeptał wszelkie zasady praw międzynarodowych.

„Nader ważną jest następująca okoliczność: Anglicy i Francuzi stanowczo odmówili, gdy ich wzywano, żeby wysłali delegatów do trybunału przeciw burzycielom spokoju, admirał zaś angielski kazał skierować umyślnie ogień na okręt, na którym siedzieli uwięzieni burzyciele, w skutek czego wielu winnych zostało zabitych a inni ratowali się ucieczką. Nie można przepuścić, ażeby kule admiralskie skierowane były dlatego na okręt, ażeby uwolnić przystępców, kule te miały bezwątpienia cel jakiś specyalny, który dopiero z czasem zostanie wyjaśniony“.

KRONIKA

— Najj. Pan raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Sołowy w powiecie przemyślańskim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

*** **Rocznicę urodzin Najj. Pana** w całym kraju obchodzono z równą uroczystością i równym udziałem wszystkich warstw społecznych i wyznań, jak w stolicy naszej. W Krakowie w wilię uroczystego dnia odbył się capstrzyk z muzyką, a sam dzień ten rozpoczęła pobudka poranna i zwykłe salwy działowe, dane z fortu Kościuszki. O godzinie 10 w kościele Maryackim ks. prałat Bober odprawił solenne nabożeństwo w obecności generalicyi i całego korpusu oficerskiego oraz reprezentantów władz cywilnych i korporacyj, tudzież mnóstwa pobożnych, przyczem jeden z pieszych pułków załogi dawał przepisane salwy rotowe. Nabożeństwa z odspiewaniem *Te Deum* i hymnu ludowego w świątyniach wszelkich wyznań przy udziale reprezentantów wszelkich władz i korporacyj, oraz ludności, odprawiono na intencyę Najjaśniejszego Pana we wszystkich miastach i miasteczkach prowincyonalnych. Po nabożeństwach delegaci Rad powiatowych i gminnych, duchowieństwa i różnych korporacyj składali na ręce pp. starostów życzenia pomyślności dla Najj. Pana i wyrazy zapewnienia niezłomnej wierności i przywiązania dla Miłościwego Monarchy oraz Najd. Dynastyi. Miasta i miasteczka przybrane były w chorągwie a niektóre illuminowane rzęsiście; wystrzały moździerzowe i pobudki kapeli miejskich od rana zwiastowały ludności radośny obchód. W Borszczowie, Brzeżanach, Kołomyi i Myślenicach, jak corocznie, obdarzeni zostali przez wydziały powiatowe inwalidzi wojskowi wsparciem pieniężnem. W Rohatynie p. burmistrz zarządził składkę na rzecz ubogich; w Skałacie rada gminna urządziła na ten sam cel festyn ludowy. W Żydaczowie na śniadaniu, które po nabożeństwie odbyło się u p burmistrza, wznoszono toasty za pomyślność Najj. Pana i całego Domu monarszego, a burmistrz miasta Tłustego przesłał telegraficznie na ręce p. Namiestnika imieniem gminy hołd wierności wobec Najw. Tronu.

— Wiadomość o zarazie sybirskiej, która według doniesień niektórych dzienników pojawić się miała na Podolu rossyjskiem, nie ma żadnej podstawy, co informacye zasiągnięte w drodze urzędowej u właściwych organów jednomyślnie stwierdzają.

— Wpisy uczniów do c. k. II (niemieckiej) gimnazyum we Lwowie odbywać się będą od dnia 25 b. m. codziennie przed południem od godziny 8 do 12; w tych dniach zaś po południu od godziny 3 do 5 będą się odbywały egzamina poprawcze.

— Z powodu wystawy przemyskiej zarządy dróg żelaznych: Arcyksięcia Albrechta, Pierwszej węg. galicyjskiej, Dniestrzańskiej i węg. Północno-wschodniej, na czas trwania tejże, zniżyły znacznie ceny jazdy na swoich przestrzeniach dla udających się na tę wystawę. Bliższe szczegóły podają afisze. Dla osób udających się na wystawę przemyską ze stacyj kolei Karola Ludwika pociągami, które dnia 31 sierpnia, 3, 8 i 10 września staną w Przemyślu przed południem, przyznała dyrekcya kolei opust $33^1/_3$% z ceny jazdy dla klasy III, a 50% dla klasy II. Bilety te zniżone służyć będą jako bilety podróżne do jazdy tam i napowrót; wydawane będą po stacyach na wschód od Przemyśla położonych do zwykłych pociągów osobowych Nr. 4, 8 i 108, zaś po stacyach na zachód od Przemyśla położonych do zwykłego pociągu mięszanego nr 5. Odjazd z Przemyśla nastąpić może każdym dowolnym pociągiem osobowym lub mięszanym, z wyjątkiem pociągów pospiesznych, w terminie trzechdniowym, wliczając w to dzień, w którym bilet kupiono. Dla I klasy jakoteż dla dzieci od 2 do 10 lat nie przyznano żadnego zniżenia ceny jazdy, również wykluczono uwolnienie pakunków od opłaty przewozowej. Nadto urządzono dla wygody lwowskiej publiczności po tych samych cenach zniżonych i pod temi samemi warunkami osobny pociąg ze Lwowa do Przemyśla w dniu otwarcia wystawy t. j. 31 sierpnia, jakoteż 3, 8 i 10 września. Bliższe wiadomości tak o godzinie odjazdu, jako też o cenie ze stacyj położonych między Lwowem a Przemyślem powziąć można z plakatów rozlepionych po stacyach

*** **Wylewy.** Otrzymaliśmy następujące doniesienia telegraficzne: W nocy na 20 b. m. (na wczoraj) rzeka Stryj wezbrała do niesłychanej wysokości. Część przedmieścia w Stryju zalana, mosty rządowy i kolejowy w niebezpieczeństwie. Komunikacya z Bolechowem i Skolem przerwana Straty znaczne. — W Haliczu w sobotę wieczór Dniestr przybierał. Stan wód był wyższy 3 metry nad normalny. — Dyrekcya ruchu drogi żelaznej Arc. Albrechta donosi nam, że szlak kolejowy między Stryjem a Stanisławowem skutkiem przerwania chmur był w sobotę w kilku miejscach uszkodzony, dlatego zawieszony został wszelki ruch pociągów na tej przestrzeni, a dzień, w którym ruch ten otwarty będzie znowu, dyrekcya oznaczy dopiero. — W ostatniej chwili odbieramy z Halicza depeszę, według której stan wód Dniestru pod tem miastem wzrósł do 5 metrów nad zero. W skutek tego i kolej czerniowiecka musiała wstrzymać ruch pociągów na przestrzeni między Jezupolem a Bursztynem. — W Stanisławowie w sobotę o godzinie dziesiątej z rana wezbrała nagle rzeka Bystrzyca sołotwińska do wysokości 2·3 metrów nad zero, zalała całe łęgi rządowe i domy obok mostu, i występować już zaczęła na gościniec za rogatką. Dwa mosty były zagrożone, między niemi wielki rządowy. Wezbrała również gwałtownie Bystrzyca nadwórniańska. — Z Bukaczowiec otrzymaliśmy wiadomość prywatną, że wczorajszy ranny pociąg pospieszny kolei Czerniowieckiej wrócił z Bursztyna, z powodu wezbrania Dniestru i zalania całej okolicy. Ruch pociągów wstrzymany tam zaraz na 48 godzin. Woda unosiła całe domy, spichlerze ze zbożem i sterty siana. Około 150 sztuk wołów z gorzelni bukaczowieckiej stało w wodzie tak, że przystęp do nich był niemożliwy; kilkadziesiąt sztuk woda już zabrała. Most kolejowy stał pod wodą, a na całej przestrzeni między Starem Siołem a Bursztynem po obu stronach nasypu kolejowego potworzyły się formalne jeziora. — Wreszcie z Przemyśla odbieramy następującą depeszę: Dziś o godzinie 8 zrana stan wody w Sanie wynosił 4·10 metrów nad zero. Rzeka pokryta zbożem, płynącem w snopach i w całych półkopkach. Przybór wody trwa dalej.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. G. z pomieszkania futro barankowe o siwem sukiennem pokryciu, 2 pary spodni i damską bieliznę wartości 50 zł.; panu O. Z. złoty zegarek anker wartości 50 zł., a panu B. K. z kieszeni pugilares z kwotą 9 zł — Pan E. S. zgubił na Zamarstynowie pudełko z kwotą 55 zł.

*** **O wylewie wód** w niektórych okolicach powiatu brzeskiego dnia 10 b. m. dochodzą nas bliższe szczegóły. Zwłaszcza rzeka Uszwica zrządziła dotkliwe szkody, wezbrawszy aż do wysokości opasujących ją wałów, które w kilku miejscach przerwała. Deszcz z gradem zrządził w polu wielkie spustoszenia. — W powiecie dobrowolskim 28 gmin doznało skutkiem wylewu wód znacznej szkody w ziemiopłodach. Likwidacya szkód jest w toku.

— Okropny wypadek zdarzył się niedawno w miasteczku Uzdy w powiecie ihumeńskim. Pewien handlarz tamtejszy, żyd, zapaliwszy w swym kramie papierosa, rzucił niedopałkę do miednicy, podstawionej pod beczułkę z naftą, która przeciekała u dna. Po chwili cała beczułka stała w płomieniach. Żydzi, którzy się zbiegli na ratunek, okręcili ją chałatami i zaczęli wytaczać na dwór. Nim jednak jeszcze zdołali wydostać ją za próg, pękły obręcze i paląca się nafta oblała bliżej stojących, w liczbie jedenastu. Z nieszczęśliwych tych trzej umarli tegoż dnia jeszcze, a czterej następnego. Ogień nadto pochłonął cały bazar miasteczka.

— Podpalaczy, którzy od dłuższego czasu dokazywali w miastach i miasteczkach ukraińskich, jak donosi *Gołos*, wykryto nareszcie. Schwytano mianowicie w Fastowie dwóch chłopaków, którzy w ciągu jednego dnia podpalili dwa domy i synagogę, podłożyli łatwo palne materyały pod dwoma innemi domami i chcieli jeszcze podpalić sklepy. Nadto wykryto całą bandę, która rabowała podczas pożarów, wzniecowych przez owych chłopców.

— Wypadek na morzu. Austryacki parowiec *Ceres* w zeszłym tygodniu znajdował się w wielkiem niebezpieczeństwie. Po opuszczeniu portu odeskiego, w drodze do Konstantynopola sforsował swoją maszynę tak, że przestała funkcyonować i statek naraz był narażony na kolizyę z okrętami, które jechały przed nim i za nim. Skutkiem sygnałów alarmowych przybył mu jednak bezzwłocznie z pomocą jeden z parowców rossyjskich, który też przyholował go do portu Kowac przy wjeździe do Bosforu. — Na kilka dni przedtem okręt angielski *Doratuli* na morzu Azowskiem w pobliżu Kerczu osiadł na skałach i doznał przytem takiego uszkodzenia, że nie mógł być uratowany. Ocalono tylko ładunek jego i podróżnych.

— Poczta angielska. Wydane świeżo zestawienie statystyczne dat o ruchu pocztowym w Anglii za rok ubiegły, jak zwykle zawiera wiele ciekawych i pouczających szczegółów. I tak n. p. dowiadujemy się zeń, że w jednym tygodniu przed świętami Bożego Narodzenia centralne biuro pocztowe w Londynie rozesłało na wszystkie strony świata 12,500.000 listów i paczek, w całym zaś roku 69 milionów sztuk tychże. Sprawozdanie powiada: Europa przysyła do nas rocznie około 39 milionów listów, Ameryka 22 milionów, Indye 3 miliony, Chiny $^1/_2$ miliona, Australia i Nowa Zelandya $3^3/_4$ miliona, Afryka $2^1/_2$ miliona. Połączone królestwa W. Brytanii zaś posyłają jednocześnie do Europy 44 milionów listów, do Ameryki 22 milionów, do Indyj $7^1/_2$ miliona, do Chin $1^3/_4$ miliona, do Australii i Nowej Zelanyi 6 milionów, do Afryki prawie tyleż. Urzędy telegraficzne w Anglii przesłały w ostatnim roku 31,345.861 depesz. Dochód brutto z poczty wynosił 9,028.374 funtów szt., czysty dochód 3,100.475 funtów szt., czyli przeszło 36 milionów zł.

(*r*) **Oryginalny konkurs.** Miasto Terneuse w Holandyi wyprawiać miało w tych dniach uroczystość, w której programie figuruje między innemi konkurs międzynarodowy towarzystw łowienia ryb na wędkę. Reprezentanci tych towarzystw rozstawieni będą wzdłuż brzegów rzeki w miejscach losem wyznaczonych. Za pierwszym strzałem z działa rybołowcy zarzucą w wodę wędki i ten który po upływie siedmiu godzin przedstawi największą liczbę ofiar, otrzyma wędkę honorową.

Zjazd notaryuszów.

(*L*) Centralna deputacya austryackiego stowarzyszenia notaryuszów w Wiedniu, przekazała wydziałom prowincyalnym kilka pytań z wezwaniem, aby celem ich rozebrania zarządzoną została konferencya prowincyonalna, a zarazem, aby wydział prowincyonalny opinie konferencyi i swoje zapatrywania przedłożył centralnej deputacyi w Wiedniu. W skutek tego galicyjsko-bukowiński Wydział stowarzyszenia notaryuszów zwołał na sobotę, d. 19 b. m. ogólne zebranie notaryuszów galicyjskich i bukowińskich. Przybyło ogółem 50 członków stowarzyszenia, których imieniem lwowskiej Izby notaryalnej powitał notaryusz dr. Blumenfeld.

Posiedzenie zagaił o godzinie 11 przed południem przewodniczący gal. bukow. wydziału stowarzyszenia notaryuszów, p. Stefan Muczkowski, wiceprezydent m. Krakowa. „Po raz drugi — powiedział mowca — witam szanownych kolegów. Przed trzema laty, imieniem Izby krakowskiej witałem was w Krakowie. dzisiaj zaś tutaj. Na zebraniu w r. 1879 poruszono myśl zawiązania stowarzyszenia galicyjsko-bukowińskich notaryuszów; statuta wypracowane przez Izbę notaryalną miały być przedłożone do zatwierdzenia; tymczasem prezes centralnej deputacyi austryackiego stowarzyszenia notaryusów, szanowany dr. Leon Roncali, przeprowadził swój zamiar, ażeby wszyscy notaryusze w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa, tworzyli jedno stowarzyszenie, któreby w prowincyach Monarchii miało osobne wydziały z cechą narodową. Nadto postanowiono założyć stowarzyszenie, któreby notaryuszom zapewniało emeryturę na wypadek niezdolności do pracy. Ta sprawa ma być stanowczo załatwioną na tegorocznem walnem zgromadzeniu centralnej deputacyi, która za kilka tygodni zbierze się w Wiedniu. Z powodu utworzenia centralnego stowarzyszenia notaryuszów w Wiedniu, odstąpili notaryusze zebrani w r. 1879 w Krakowie, od zamiaru założenia stowarzyszenia galicyjskiego i w liczbie 190 przyłączyli się do stowarzyszenia centralnego. Na podstawie statutów, a mianowicie §. 13 ust. d. ma każda prowincya odrębną delegacyę, która co roku odbywa konferencyę. Dziś właśnie odbywamy taką konferencyę; przedmiotem obrad będą sprawy przekazane przez centralną deputacyę a opracowane przez gal. bukow. wydział stowarzyszenia notaryuszów“.

Na sekretarza powołał p. przewodniczący kandydata notaryalnego p. Zubeka, poczem odczytał pisma: Franciszka Niemcewskiego z Oświęcima, Antoniego Zająca z Seretu, Kazimierza Kurka z Rudek i Schneidera z Dobromila, usprawiedliwiające nieobecność. Dr. Blumenfeld odczytał znowu podobne pisma, przesłane na jego ręce przez p. Juliana Szemelowskiego, bawiącego u wód, Brunona Rogalskiego i Górki z Rawy, poczem notaryusz, p. Jan Wolski (w zastępstwie p. Br. Rogalskiego) przedłożył wniosek wydziału, następującej osnowy: „Pożądanem jest, o co też starać się należy, aby różnica zawarta w rozporządzeniu ministeryalnem z d. 7 maja 1860 l. 127 między notaryuszami urzędującymi w siedzibach trybunałów a sądów powiatowych, uchyloną została, oraz aby wszystkie czynności w zakresie postępowania sądowego wyłącznie notaryuszom przydzielane zostały.“

P. Jan Skwarczyński postawił wniosek dodatkowy: „Wzywa się centralną deputacyę o postaranie się w drodze właściwej, a mianowicie za pośrednictwem którego z posłów, aby ta zmiana została do Rady państwa wniesioną i przeprowadzoną.“

P. Aleks. Jasiński wykazał, że ten wniosek dodatkowy jest zupełnie zbyteczny, albowiem centralnej deputacyi najlepiej wiadomo, jakiemi drogami ma dążyć do osiągnięcia zamierzonego celu.

Zgromadzenie przyjęło jednoślnie powyższy wniosek wydziału, poczem bez dyskusyi, na propozycyę wydziału (sprawozdawca p. Jan Wolski) przeszło jednogłośnie do porządku dziennego nad wnioskiem „aby sądom wzbronionem zostało w postępowaniu spadkowem spisywać protokolarne umowy“, i nad wnioskiem „iż §. 192 patentu o postępowaniu spadkowem, zawierający postanowienia, iż w umowach spisywanych w formie aktu notaryalnego w sprawach małoletnich potrzebną jest poprzednia legitymacya dla ich zastępcy — przez ustawę notaryalną z r. 1871 uchylony został.“

P. Jan. Wolski przedłożył następnie rezolucye notaryusza dr. Kupido przeka-

zane przez centralną deputacyę a opiewające: iż umowy kupna i odstąpienia, na podstawie których przyszłym dziedzicom odstępującego, przez nabywców wypłacone być mają części spadkowe, skoro nie zostały już przyjęte przez obdarowanych; — dalej iż akty wedle których postanowienia poprzednio już zawartych umów małżeńskich rozwiązane zostają; iż wedle §. 1217 u. c. wszelkie umowy kupna i sprzedaży zeznane w zamiarze zawarcia związków małżeńskich między oblubieńcami z obojgami rodzicami lub rodziców jednej strony; oraz że przez jednego z uprawnionych małżonków ze względu na wspólność lub wyłączność majątkową zeznane oświadczenia względem wymazania hipotecznego ich praw; nakoniec iż postanowienia zawierające przyznanie wymowy dla przyszłej małżonki odstępującego — wymagają do ważności swej aktu w formie notaryalnej spisanego.

Powyższe rezolucye illustrował notaryusz Jan Heindl z Jicina praktycznemi wypadkami, z których wypływa, iż w wypadkach powyższych (zawartych w rezolucyach dr. Kupido) spisywane bywają pozorne umowy pod formą cesyi, zawierające postanowienia darowizny i innych zobowiązań a to z powodu zamierzonego zawarcia związków małżeńskich i t. p.; — iż umowy pożyczkowe u kupców między małżonkami z pominięciem ustawy przez wpisanie ich w księgi handlowe zawierane, a nawet w tych wypadkach weksle wystawiane bywają.

Z powodu powyższych rezolucyj czyni galicyjsko-bukowiński wydział stowarzyszenia notaryuszów następujące uwagi: „Gdy wnioski i wypadki wyżej przytoczone, zawierają: *a*) wypadki oczywistego przekroczenia i obejścia obowiązujących ustaw, z drugiej zaś strony *b*) dążą do rozszerzenia działalności urzędowej notaryusza — przeto wnosi wydział: Zgromadzenie orzeka: *ad a*) podobne wypadki winny być na właściwej drodze traktowane i załatwione; *ad b*) że uznaje reformę ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. l. 76 Dz. ust. państ. co do dokładniejszego określenia umów między małżonkami, oraz rozwiązania takowych za pożądaną, niebędącą jednak obecnie na czasie."

Dr. Blumenfeld żąda wstawienia w ustępie *ad b* po słowie „reformę" — słów „albo autentyczną interpretacyę" a oraz opuszczenia ostatnich słów tego ustępu.

Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie powyższe dwa wnioski z poprawkami dr. Blumenfelda.

P. Łuszpiński z Komarna przedłożył wnioski wydziału co do nadania kandydatom notaryalnym samodzielnego obszerniejszego zakresu działania. Chodzi mianowicie o to, że notaryusze mają często równocześnie w rozmaitych miejscach do załatwienia czynności urzędowe, a niewolno im zastępować się substytutami; wszędzie muszą urzędować osobiście. W skutek tego powstała myśl zaprowadzenia stałej instytucyi substytutów. Wydział nie zgadza się na wprowadzenie w życie takiej instytucyi, i stawia wniosek: „Ze względu, iż wniosek co do zaprowadzenia stałej instytucyi substytutów notaryalnych zmienia w zupełności przepisy obowiązującej ustawy, i wyrwany z niej, oddzielnie załatwiony być nie może, zgromadzenie przechodzi nad nim do porządku dziennego."

P. Wolski (młodszy) z Sieniawy, przemawiał za wprowadzeniem w życie instytucyi substytutów notaryalnych, pp. zaś dr. Zathey, Kraus, dr. Blumenfeld, Madejski i przewodniczący p. Muczkowski przemawiali przeciw, a za wnioskiem wydziału. Wprowadzenie w życie takiej instytucyi znaczyłoby tyle, co pomnożenie notaryatów. Stanowisko takich substytutów nie dałoby się nawet określić, bo taki substytut działałby niby-to samoistnie, ale w imieniu swego patrona; niewiadomo nawet, na kim właściwie ciężyłaby odpowiedzialność.

Zgromadzenie przyjęło jednogłośnie wniosek wydziału.

Przewodnictwo objął pan Aleksander Jasiński ze Lwowa, a p. Muczkowski objął referat dwóch spraw.

Pierwsza sprawa tyczyła się memoryału lwowskiej Izby notaryalnej z d. 1 października 1881 w przedmiocie reformy wymagań do uzyskania posady notaryusza. Pomiędzy innemi domagał się memoryał, ażeby kandydaci notaryalni składali doktorat praw; dalej domaga się memoryał, aby kandydaci notaryalni mieli czynne i bierne prawo wyborcze. Wydział stowarzyszenia zgadza się w zupełności z opinią lwowskiej Izby notaryalnej co do reformy wymagań do uzyskania posady notaryusza, ale ze swej strony wnosi następujące zmiany: a) iż otrzymanie stopnia doktora praw jest zbyteczne, b) iż pożądanem jest zaprowadzenie ogólnego praktycznego egzaminu sądowego upoważniającego do sprawowania obowiązków sędziego, adwokata i notaryusza, c) iż dopóki to nie nastąpi, egzamin notaryalny w skutkach swoich na równi winien być postawiony z egzaminem sędziowskim, a w miejsce wypracowania protestu, inne odpowiedniejsze zadanie piśmienne byłoby wskazane, d) iż praktyka notaryalna trwać powinna pięć lat, z których kandydat dwa lata wyłącznie u notaryusza, rok u adwokata lub w prokuratoryi skarbowej, rok w sądzie kolegialnym spędzić winien, albo pozostawieniem wolności odbywania dalszej praktyki bądź w kancelaryi notaryalnej, adwokackiej bądź w sądzie.

Nad powyższemi wnioskami toczyła się ożywiona dyskusya.

P. Bujnowski mniema, że należy odnieść się do Izb adwokackich, izby takowe, popierając petycyę co do udzielenia kandydatom notaryalnym czynnego i biernego prawa wyborczego, domagali się tego samego także dla kandydatów adwokackich.

P. Kurlata stawia do wniosku pod d) poprawkę tej treści, ażeby praktyka notaryalna pięcioletnia rozpoczynała się dopiero po trzecim egzaminie państwowym.

Dr. Zathey przemawia za wnioskiem lwowskiej Izby notaryalnej, ażeby do uzyskania posady notaryalnej potrzebny był koniecznie doktorat praw. Tym sposobem podniesie się znaczenie stanu.

Dr. Madejski przemawiał przeciw wywodom p. Zatheya a za wnioskami wydziału, podobnie jak p. Kraus, który nadmienił, że zna pewnego zbankrutowanego kupca, starającego się o notaryat i składającego w tym celu doktorat praw.

Zgromadzenie przyjęło wszystkie powyższe wnioski wydziału.

Drugą sprawą, którą przedłożył p. Muczkowski, była następująca kwestya:

Komitet wydziału sądowniczego Rady państwa, załatwiając petycyę niższo-autr. izby adwokackiej względem reformy adwokatury, przygotował pod d. *11 maja b. r.*, sprawozdanie, w którem żąda dla adwokatów i kandydatów adwokackich zniesienia §. 6 lit. d) ustawy notaryalnej (o konieczności dwuletniej praktyki u notaryusza) i §. 7 o niemożności łączenia obowiązków adwokata i notaryusza. Wydział wnosi: „Zgromadzenie wyraża swe przekonanie, że wnioski powyższe dążą do podkopania samodzielności instytucyi notaryalnej i nie dają się usprawiedliwić potrzebami ludności, dalej, że wezwać należy centralną deputacyę stowarzyszenia notaryuszów o wypracowanie odpowiedniego w tym kierunku memoryału, Radzie Państwa przedłożyć się mającego."

Bez dyskusyi przyjęto te wnioski, poczem uchwaliło zgromadzenie na wniosek p. A. Jasińskiego, że przyszłe konferencye odbywać się będą albo w miesiącu maju do połowy czerwca, albo też w październiku każdego roku. Przyszłoroczna konferencya odbędzie się w Krakowie. Na wniosek p. Witosławskiego upoważniło zgromadzenie dra Blumenfelda do podziękowania reprezentacyi m. Lwowa za bezpłatne odstąpienie sali ratuszowej i na tem zakończono obrady.

Z Izby sądowej.

(*Losowanie sędziów przysięgłych*).

(*L*) Na czwartą zwyczajną kadencyę sędów przysięgłych, która w lwowskim sądzie kryminalnym rozpocznie się dnia 28 b. m., zostali wylosowani jako główni przysięgli pp.: Kozłowski Antoni, kupiec; Gruszczyński Jan, właśc. real.; Obertyński Stanisław, właśc. dóbr Cebłów; Krzyżanowski Jan, właśc. dóbr Liski; Borkowski Ferdynand, właśc. real.; Stachiewicz Jan, kupiec; dr. Dornbach Juliusz, adw. kraj.; Gadziński Marcin, właśc. realn.; Münz Zygmunt, właśc. dóbr Torki; Lazarus Izaak, oberżysta; Roloff Aleksander, właśc dóbr Czyżyków; Sawracki Hipolit, lakiernik; Hoffman Jan, właśc. relności; Lekczyński Czesław, właśc. dóbr Remenów; Łożański Karol, właśc. realności; dr. Kolischer Józef, dyr. galic. banku hipotecznego; Gołębski Władysław, adjunkt rach. Wydziału krajowego; Potocki Jan, właśc. real.; Friedrich Edward, właśc. real.; Gall Maurycy, właśc. real.; Kropiowski Karol, krawiec; Hulimka Aleksander, właśc. dóbr Myców; Weber Karol, kupiec; Rappaport Markus, handlarz i właśc. real., dr. Lipiner Maurycy, adw. kraj. w Żółkwi; Ehrbar Fryderyk, właśc. real., Sapałaczyński Robert, adjunkt rach. Wydziału krajowego; dr. Reiss Leon, sekret. banku włościańskiego; Rzechanek Franciszek, właśc. realności; Hescheles Mojżesz, właśc. dóbr Bratkowice; Jägermann Antoni, właśc. real.; Kirschner Franciszek, kupiec; Segalla Henryk, sekretarz agencyi peszteńskiego Towarzystwa ubezpieczeń; dr. Czajkowski Robert, adw. krajowy; dr. Skowroński Zygmunt, adwokat krajowy; dr. Goldman Bernard, kasyer galic. banku kredytowego.

Jako zastępcy zostali wylosowani pp.: Schramm Franciszek, właśc. real.; Graczowski Jan. właśc. realności; Buber Salomon, właśc. real.; Sierociński Stanisław, szewc; Haszczyński Antoni, właśc. real.; Fränkel Naftali, kupiec; Gottlieb Edward, właśc. real.; Baczewski Arnold, urzędnik banku hipotecznego; Sekler Aron Dawid, właśc. realności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* * **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego odbędzie się w Przemyślu podczas wystawy dnia 4 i 5 września b. r. w magazynie wojskowym. Po zagajeniu zgromadzenia o 10 rano, wniesione zostaną następujące sprawy: 1. Czynności komitetu w sprawie podniesienia chowu bydła rogatego od roku 1880. (Referent p. Jan Breuer). 2. O potrzebie i środkach podniesienia gospodarstwa nabiałowego w Galicyi. (Referent p. Tadeusz Langie). W obradach nad tą sprawą weźmie udział hr. Dürckheim z Wiednia, inicyator założenia spółki dla eksportu produktów nabiałowych w Austryi. 3. Sprawa podatku domowego i wyjaśnienie, o ile przez nieuwzględnienie stosunków krajowych rozkład podatku tego jest wadliwy. (Referent p. Dawid Abrahamowicz. 4. Użytkowanie lasu dębowego na korę garbarską. (Referent prof. Władysław Tyniecki). 5. Pogląd na stan obecny regulacyi rzek w Galicyi. (Referent inżynier Wydziału kraj. p. Józef Jankowski). 6. O szkołach rolniczych włościańskich. (Referent p. Zygmunt Strusiewicz). 7. Pogląd na ulepszenie narzędzi i machin rolniczych wystawionych w Przemyślu (Referent prof. Tomasz Rylski) 8. Wybór członków honorowych i korespondujących. (§. 35 statutu.

OSTATNIA POCZTA

W dziennikach wiedeńskich znajdujemy dzisiaj obszerne szczegóły, w sprawie skonfiskowania w Tryeście kufra z bombami i proklamacyami, o czem była już wzmianka telegraficzna w sobotnim numerze. Rzecz tak się miała: Dnia 16 b. m. przed samem odpłynięciem z Wenecyi parowca Lloyda *Milano*, przybył na pokład okrętu jakiś młody człowiek z kufrem w ręku i prosił jednego ze sterników o oddanie przesyłki pod adresem Józefa Bianchi w Tryeście. Kufer ten był już dnia 17 b. m. rano na miejscu przeznaczenia, ponieważ jednak nikt się po niego nie zgłosił, pozostał na okręcie do dnia 18 b. m. Wtem policya, która po zamachu z dnia 2 b. m. zwracała szczególniejszą uwagę na wszystkie przesyłki, nadchodzące z zagranicy, spostrzegła że adres umieszczony na kufrze jest adresem jednej z osób uwięzionych w dniach ostatnich z powodu szerzenia agitacyi. Kazała więc otworzyć kufer i znalazła w nim dwa pakiety podburzających proklamacyi, które miały być rozrzucone w przeddzień i w samą rocznicę urodzin Najj. Pana, tudzież starannie owiniętą bombę Orsiniego i petardę. Policya uwięziła bezzwłocznie sternika, który podjął się na własną rękę przewiezienia tej niebezpiecznej przesyłki i zarządziła najściślejsze dochodzenie. W ciągu dnia onegdajszego przedsiębrano liczne aresztowania i rewizye domowe, między innemi w kilku drukarniach, przyczem miały wpaść w ręce policyi ważne papiery. Bombę i petardę oddano do zbadania oficerom artyleryi. Między ludnością panuje wielkie wzburzenie, skutkiem czego władza rozwija podwójną czujność. Z powodu tego wykrycia pisze *Triester Ztg.*: „Dzięki przezorności i energii organów bezpieczeństwa, powiodło się uniknąć nowego zbrodniczego zamachu. Okoliczność ta powinna wzmocnić przeświadczenie, że nad bezpieczeństwem mieszkańców czuwają należycie powołane do tego organa."

Pol. Cor. pisze: Ministrowie dr. Dunajewski i hr. Falkenhayn przybyli d. 17 b. m. do Wiednia dla uczestniczenia w nabożeństwie odprawionem w tumie św. Szczepana z powodu rocznicy urodzin Najj. Pana. P. minister skarbu opuści Wiedeń po załatwieniu niektórych spraw wchodzących w zakres jego urzędowania i uda się do Ischl, gdzie zabawi do końca swojego urlopu. P. minister rolnictwa pozostaje w Wiedniu.

Przedłożeniami przygotowanemi dla sejmu galicyjskiego zajmuje się dzisiaj dość szczegółowo prasa wiedeńska. *Presse* pisze, że szereg tych przedłożeń musi przejąć żywem zadowoleniem każdego patryotę austryackiego. Podczas gdy w Pradze, Bernie, Insbrucku i innych miejscach uprawiają wysoką politykę i nie mogą powstrzymać się od podniesienia waśni narodowościowych, sejm lwowski oddaje się całkowicie produkcyjnej pracy prawodawczej. Polacy trafnym instynktem politycznym pojęli ekonomiczne zadania chwili obecnej, zrozumieli nagłe ekonomiczne potrzeby swojego kraju i starają się uczynić im zadość na drodze, którą uważać należy za jedynie właściwą i godną naśladowania. Inne dzienniki odzywają się mniej więcej w tym samym duchu, a nawet prasa opozycyjna zdobywa się na słowa uznania.

Jak już donieśliśmy przed kilkoma dniami deputacya 60 gmin czeskich z obwodu opawskiego wręczyła naczelnikowi rządu szląskiego margrabiemu Bacquehem obszerny memoriał, zawierający żądania ludności czeskiej. Według najświeższych doniesień memoryał ten domaga się: uwzględnienia języka czeskiego w urzędach i szkołach ludowych, urządzenia seminaryum nauczycielskiego w Opawie w ten sposób, aby kandydaci w tym języku odbierali wykształcenie, w którym zamierzają udzielać naukę, otworzenia w Opawie dla ludności czeskiej gymnazyum czeskiego, ale zarazem zarządzenia co potrzeba, aby uczniowie tego gimnazyum nabyli gruntownej znajomości języka niemieckiego.

Dzienniki berlińskie donoszą, że cesarz Wilhelm wysłał z Babelsbergu nader serdeczny telegram do Najj. Cesarza Austryi w dniu rocznicy urodzin.

Na wielkich szląskich manewrach jesiennych będą obecni jako przedstawiciele armii austryackiej: Najd. Arcyksiążę Jan Salwator i szef sztabu generalnego baron Beck.

Najd. Cesarzewiczowstwo austryaccy, według informacyi dzienników niemieckich, przybędą do Wrocławia dopiero d. 10 września.

Według telegramów z soboty w Monceau-les-Mines nie było nowych niepokojów. W skutek zeznań jednego z uwięzionych zabrano wszystkie papiery „Czarnej bandy" wraz z statutami i listą członków. Naczelnik stowarzyszenia Demay i jego zastępca są aresztowani.

Według prywatnych wiadomości z Monceau-les Mines, nieprawdą jest, żeby aresztowani członkowie „Czarnej bandy" byli cudzoziemcami. Pozostali członkowie tego stowarzyszenia mają się znajdować w sąsiednim lesie, dają sobie sygnały i odbywają zebrania. W doniesieniach tych zdaje się być widoczną przesada.

Temps rozruchy w Monceau-les-Mines przypisuje knowaniom kolektywistów i niedorzecznej nadziei wywołania powszechnej rewolucyi.

Na radzie ministeryalnej, odbytej w sobotę w Paryżu, prezes ministrów Duclerc zakomunikował najświeższe depesze z Egiptu i Tunisu Agitator tunetański Ali-ben-Khalifa, który uszedł do Tripolisu, prosił o amnestyę dla siebie i innych zbiegów. Rada ministrów ustanowiła warunki, pod którymi amnestya będzie mogła być udzieloną

Na piątkowem posiedzeniu angielskiej Izby niższej dłuższą dyskusyę wywołała sprawa aresztowania członka parlamentu Graya. Gray jest redaktorem organu dublińskiego *Freemans Journal*, był niegdyś lordem majorem Dublinu i jest deputowanym. Skazany został przez sąd w Dublinie na trzy miesiące więzienia, za to, iż przysięgłym, którzy wyrokowali w pewnej sprawie zarzucił, iż wydali wyrok śmierci, spędziwszy noc poprzednią na hulance i nie otrzeźwiawszy jeszcze zupełnie. Na mocy tego wyroku Graya aresztowano, nie żądając uprzednio upoważnienia Izby. Przewodniczący odczytał pismo sędziego, zawiadamiające Izbę o zarządzonem aresztowaniu. Gladstone przyznał, że wypadek pod względem konstytucyjnym jest ważny, oświadczył jednak, że niemożna przystąpić do wyboru komisyi celem zbadania tej sprawy, ponieważ wielu deputowanych już się rozjechało, wniósł zatem, ażeby pismo sędziego pozostało na stole Izby, aż do zebrania się jej po feryach.

Deputowani irlandzcy powstawali przeciwko postępowaniu sędziego i prawników korony, domagając się od rządu, ażeby zarządził wypuszczenie Graya.

Po pięciogodzinnej dyskusyi przerwano posiedzenie do wieczora, wieczorem zaś w chwili otwarcia sesyi nie było żadnego deputowanego irlandzkiego, nie prowadzono zatem żadnej dalszej dyskusyi nad tą sprawą i przyjęto bez głosowania wniosek Gladstona żądający odroczenia Izby do 24 października.

Nazajutrz po krótkiem posiedzeniu obie Izby parlamentu zostały odroczone do powyżej wspomnianej daty.

Z Bukaresztu donoszą, że we wrześniu spodziewają się tam odwiedzin ks. Aleksandra bułgarskiego.

Z Konstantynopola donoszą, że wbrew wszelkim pogłoskom w Smyrnie panuje zupełny porządek i zupełna zgoda pomiędzy mieszkańcami różnych narodowości i wyznań. Tylko przybycie dwóch cudzoziem-

skich fregat wywołało pewien niepokój, w skutek czego znaczna liczba mieszańców muzułmańskich i chrześcijańskich wysłała do Porty telegram, dający wyraz temu zaniepokojeniu.

Szejk Kurdów Obei-dullah, o którego ucieczce donoszono, prawdopodobnie uszedł do Rossyi. W tem przypuszczeniu Porta prosiła rządu rossyjskiego o aresztowanie go, gdyby się ukazał na terytoryum rossyjskiem.

W częś i nakładu poprzedniego numeru zamieściliśmy telegram z Aleksandryi, donoszący o opuszczeniu portu aleksandryjskiego przez sześć okrętów przewozowych z wojskiem i d ie łodzie kanonierskie. Według telegramu *N. Fr. Pr.* z soboty, wszystkie wojska angielskie wsiadły na okręty i odpłynęły o godz. 1 po południu w stronę wschodnią, niewiadomo dokąd, prawdopodobnie jednak do Izmailii. Według tegoż telegramu w kołach wojskowych angielskich panuje przekonanie, że wojna skończy się prędko.

Jak donieśliśmy w sobotę w części nakładu, niemieckie okręty wojenne *Gneisenau* i *Zieten* wypłynęły tegoż dnia rano z Kiel na morze śródziemne.

Z Aleksandryi donoszą do Paryża, że wojsko Arabiego baszy, sądząc iż forpoczty angielskie z powodu wysyłki wojsk są osłabione, zaatakowało, w nocy z piątku na sobotę pozycyę angielską pod Meksem, lecz zostało z dotkliwą stratą odparte.

Telegram biura Reutera, wysłany z Aleksandryi w sobotę o godź. 6 popułudniu donosi, żo tegoż dnia popołudniu nad kanałem Mahmudie wszczęła się bitwa z wojskami Arabiego baszy. W chwili odejścia telegramu kanonada trwała jeszcze.

Według telegramu biura Reutera, kedyw jeszcze w d. 15 b. m. wydał dwa dekrety, nadające rozpoczynającej się obecnie akcyi angielskiej cechę legalną. Jeden z nich upoważnia admirała i głównego komendanta wojsk angielskich do prywrócenia porządku w Egipcie i zajęcia wszystkich miejsc, które, zdaniem ich, będą mogły przydać się w operacyi przeciw buntownikom. W drugim dekrecie kedyw upoważnia tychże dowódców angielskich do użycia wszelkich środków potrzebnych dla przeszkodzenia przywozowi węgla i amunicyi wojennej wzdłuż linii wybrzeża między Aleksandryą a Port-Said

Z Konstantynopola telegrafowano w sobotę, już po wyjściu naszego pisma, że Porta prawdopodobnie jeszcze w tym dniu da odpowiedź względem proklamacyi przeciw Arabiemu baszy i konwencyi wojskowej z Anglią. Telegram zapewnia, że konwencya ma być przyjętą z pewnemi ustępstwami, zastrzegającemi godność Porty.

Wprost przeciwne doniesienia zawiera telegram otrzymany pod taż datą przez *N. fr. Pr.* Donosi bowiem, że sułtan nie chce słyszeć ani o proklamacyi przeciw Arabiemu ani konwencyi wojskowej i że układy z lordem Dufferinem zostały odroczone do nieoznaczonego terminu, w skutek czego Said-basza, który zaangażował się wobec Anglii miał podać się do demisyi.

Według tegoż telegramu sułtan otrzymał odpowiedź Arabiego-baszy na przesłane mu wezwanie telegraficzne, ażeby się poddał, jeżeli chce uniknąć jawnego *desaveu* Porty. Arabi składa winę tego co zaszło na Derwisza baszę, który dał się ująć kedywowi. Dalej twierdzi Arabi, że nie jest już w stanie powstrzymać ruchu egipskiego i radzi sułtanowi, azeby zaniechał wysyłki wojsk tureckich, gdyż wobec rozdrażnienia w Arabii i Syryi, wyprawa turecka mogłaby mieć fatalne następstwa.

Z Kairu pod dniem 14 b. m. donoszą, że miasto jest spokojne, niektórzy Europejczycy powrócili a nawet pootwierali sklepy.

Journal de St. Petersb. wyraża nadzieję, że konferencya nie rozejdzie się bez oświadczenia, że ona tylko jest kompetentną do ustalenia porządku, jaki w Egipcie ma być zaprowadzony i przywrócenia *Status quo ante.*

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Odessa, 20 sierpnia. Policya odkryła pracownię, w której fabrykowano fałszywe monety i banknoty. Jedna kobieta i jeden Czerkies zostali aresztowani. Główny sprawca uciekł do Konstantynopola.

Parowcami Lloyda odchodzą ztąd zapasy mąki do Aleksandryi.

Londyn, 20 sierpnia. Admiralicya ogłasza następującą depeszę z Port-Said, wysłaną dzisiaj o godzinie siódmej rano: Kantara, Port-Said i Izmailja obsadzone zostały bez trudności. Nieprzyjaciel z pod Nefisze wypędzony przez bombardowanie. Wojska nieprzyjacielskie w Port-Said złożyły broń. Gubernator kedywa przywrócony. Panuje zupełna spokojność. Komunikacya telegraficzna z Kantarą przywrócona. Kontr-admirał Hoskins wysłał bezzwłocznie 340 żołniyrzy piechoty marynarskiej dla wzmocnienia sił Fitzroya pod Nefisze. Jeden okręt rozbił się na kanale, przejście dla okrętów jednak nie zostało zatamowane.

Londyn, 20 sierpnia. Do *Observera* donoszą z Aleksandryi o godzinie 11 przed południem: Kedyw przyjął demisyę Ragheba-baszy i powierzył Szeryfowi-baszy utworzenie nowego gabinetu egipskiego, w którym prawdopodobnie Riaz-basza obejmie sprawy wewnętrzne, Omer-basza wojnę, Mubarek roboty publiczne, Haidar finanse, Ejub wydział oświaty. Stanowcze utworzenie gabinetu odroczono do przyjazdu Riaza-baszy.

Aleksandrya, 20 sierpnia. (*Telegram biura Reutera.*) Abukiru nie bombardowano. Bombardowanie zostało odłożone lub zaniechane. Cała flota i okręty transportowe, ogółem 26 okrętów, wpłynęła wczoraj po południu do zatoki abukirskiej, poczem udała się dalej w kierunku wschodnim. Tylko *Achilles* i dwa inne okręty pozostały w zatoce. Dziś rano obsadzono na południe od wyspy Nelsona pozycyę panującą nad koleją żelazną prowadzącą do Rozetty. Biała flaga powiewa na wszystkich warowniach Abukiru.

Okręt *Habicht* wrócił tutaj z Rozetty.

Konstantynopol, 21 sierpnia. (*Tel. agencyi Havasa*). Sprawujący interesa niemieckie Hirschfeld zakomunikował Porcie telegram ks. Bismarcka, zalecający najusilniej zapobieżenie wszelkim manifestacyom anti-chrześciańskim w państwie tureckiem.

W skutek wypadków w Egipcie przebieg układów w przedmiocie konwencyi wojskowej angielsko-tureckiej napotyka na wielkie trudności.

Zbiegły niedawno z Konstantynopola szeik Obeidullah przybył do Bachkale pod miastem Wan w Turcyi azyatyckiej.

Aleksandrya, 21 sierpnia. (*Tel. biura Reutera*). Bitwa pomiędzy Anglikami i wojskiem Arabiego, rozpoczęta onegdaj nad kanałem Mahmudie przez Arabów, którzy zaczęli strzelać z armat na stanowisko angielskie pod ogrodem Antoniades, zakończyła się o zachodzie słońca po dość długiej i ożywionej kanonadzie bez strat ze strony Anglików. W niedzielę popołudniu cztery pułki angielskie przedsięwzięły rekonesans na prawym brzegu kanału Mahmudie. Z obu stron była silna, lecz bezskuteczna kanonada.

Wojska Arabiego baszy zajęły Millaha.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 sierpnia 1882 godzina 1, m. 50 Losy kredytowe 178·50, Węg. akcye kredyt. 314.50. Akcye anglo-austr. 118.50, Akcye banku Union 123·50. Akcye kolei Karola Ludwika 321·50 Akcye kolei północnej 270 —, Akcye kolei południowej 145·—. Akcys kolei Alföld. 174·50. Akcye kolei Elżbiety 212·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg północno-wschodniej 164 50, Wiedeńskie losy 125 75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye p ństw. w złocie 95 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75. Losy regulacyi Cissy 110 50, Losy tureckie 24·—, Węgierska renta 119·70 Akcye banku związkowego 113.50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1.19·—. Węgierskie losy 117·50. Marka niemiecka —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 19 sierpnia 1882, godź. 5 m. 20, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z roku 1860 —·—. Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 21 sierpnia 1882, godz. 10 min. 40, Akcye kredytowe 315 60, Anglo-Austryackie 118·—, Unionbank 123·50, Kolej Karola Ludwika 320·75, Południowa 145·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 50·$^1/_2$ Rubel papier. —·— Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 19 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 11.25 do 11·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·25 do 32·50 zł, Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9 60 do 9.63 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 207.— m., żyto —·— m., spirytus 51·10 m., olej rzepakowy 59·— m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62 50 fr. olej rzepakowy 73·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 21 sierpnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 733 5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 16.7 C. Psychrometr wilgotny 15.0.°C Prężność pary 11.7.mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie. 0. Wiatr W4 Ozon 8

Temperatura powietrza 13.4°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 758.0 m.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 19 sierpnia 1882 r.

Hotel George'a

Pp. E. hr. Rottermund z Belgii M. Sobański z Wołynia. E. Köhler z Remscheubach. J. Zwolski z Bryńca. N. A. Sgardelli z Gałaczu. J. Ziemiałkowski z Wołynia. G. Krupiński z Jass.

Hotel Langa,

Pp. L. Gentel z Odessy. Herschman z Wiednia. A. Kirschner z Rossyi. B. Rehfeld z Hamburga. K. Burghard z Wiednia. J. Judkowicz z Wiednia. J. Steiner z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp E. Woźniakowski z Tarnopola. A. Gajewski z Winogrodu

Hotel Europejski.

Pp. A. Hoppen ze Stryja. M. Kohn z Buda-pesztu. L. Ciborowski z Paryża. J. Mayer z Pragi. F. Gregore z Rumunii

Hotel Angielski.

Pp. W. Wisłocki z Rossyi. J. Brenik Czerniowiec.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 sierpnia 1882.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	318	25	321	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	75	100	75
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	80	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	70	101	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	25	21	—
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	74	9	84
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	18—	1	20—
100 marek niemieckich	58	10	58	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze		—		

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 17 sierpnia 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.95	77.10
luty-sierpień	77.05	77.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.60	77.75
kwiecień-październik	77.60	77.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.—	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.25	130.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135. —	136.—
„ „ 1864 po 100 zł.	173.—	173.50
„ „ 1864 po 50 zł.	172 50	173 —
Renty Com. po 42 lir austr.	34.—	35.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.75	148.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.90	93.05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.40	95.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	108.50	—.—
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	99.75	100 25
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98 75	99.25
Węgier	98.50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	119.75	120.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	318.50	318.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	872. —	878.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	823 —	825.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	590.—	591.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	211 75	212 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. s.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2708 —	2714 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	323.—	323.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	172.75	173.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	348.75	349 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	146.75	147 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161 —	161 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.25
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	92.50
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.25
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 —	100.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 90	102 30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103 —	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.50	100.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98.75	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101 25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95 30	95 60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.75	95.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.60	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.50	95. -
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	99.—	99.40
z r. 1872	97.50	98.—
Węg. gal. kol. a 200 zł 5 pr. w sr.	94.80	95.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179. —	179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	40 —	41 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109. —	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	— —
Losy miasta Krakowa	20 25	— —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 25	39 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.—	— —
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127 50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	53.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt.	119 45	119 60
Paryż za 100 fr.	47 42 50	47.47.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66 —	5.68 —
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	— — —	— —
20-frankówka	9.52 —	9 52 50
Rossyjski imperyał	9 75.—	9 77 —
Talar związkowy	—.—	— —
Srebro	—.—	— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 19 sierpnia 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	90
„ „ „ w srebrze	77	55
Renta w złocie	95	35
Losy pożyczki z r. 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego	824	—
„ „ kredytowego	314	90
Londyn	119	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	30

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 6 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz 5 min. 15 wieczór

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany)

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz 9 min 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. min. 8 rano (pociągi mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwow. o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 560. (5674 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do końca września 1882 r. celem obsadzenia dwóch posad asystentów w tutejszej c. k. Szkole Politechnicznej, a to przy katedrach Budowy machin i Chemii ogólnej

Te posady, do których przywiązane jest wynagrodzenie roczuych 600 zł. a. w, będą nadane przez Kolegium Profesorów na czas od 1 października r. b do końca września 1884 roku

Podania o powyższe posady, wystosowane do Kolegium Profesorów c k. Szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c k. Szkoły Politechnicznej.

We Lwowie, dnia 15 sierpnia 1882.

L. 409. (5649 2—3)

Celem obsadzenia posady lekarza salinarnego przy ck. zarządzie salinarnym w Lacku w powiecie Dobromilskim za kontraktem z dowolną siedzibą w Lacku, Huczku lub Dobromilu z rocznem wynagrodzeniem w kwocie 420 zł, rozpisuje się konkurs.

Lekarz salinarny obowiązanym jest do leczenia robotników i sług salinarnych, którym przysłuża prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej i powinien przy pełnieniu swych obowiązków zastosować się do instrukcyi wydanej rozporządzeniem c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 12 czerwca 1875 l. 11276 i późniejszych dotyczących rozporządzeń

W rocznem wynagrodzeniu w kwocie 420 zł. zawarte jest także wynagrodzenie za podróże potrzebne z powodu leczenia chorych robotników i sług salinarnych

Ubiegający się o tę posadę mają swoje podania, w których wiek, osiągnięty stopień, doktora medycyny i chirurgii, dotyczasowa lekarska praktyka, zupełna znajomość języka krajowego i niemieckiego, niemniej stan zdrowia winne być odpowiedniemi dokumentami udowodnione, wnieść w drodze przełożonej władzy w przeciągu sześć tygodni do c. k. Zarządu salinarnego w Lacku.

C. k. Zarząd salinarny.

Lacko, dnia 15 sierpnia 1882

Kuratele.

L. 1121. (5604 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Strzyżowie z przyzwoleniem c. k Sądu obwodowego w Rzeszowie z 9 lutego r. b. l. 126 uznaje Wojciecha Grocholskiego z Markuszowy za marnotrawcę, dodając mu za kuratora Jana Libuchę z tejże wsi.

Strzyżów 4 marca 1882.

L. 3275. (5625 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ustanowił marnotrawczyni Tekli Zuzak z Radwaniec kuratora Mykietę Myssaka z Radwaniec.

Sokal 29 marca 1882.

L. 3698. (5652 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Obertynie skutkiem orzeczenia c. k. Sądu obwodowego w Kołomyji z dnia 22 czerwca 1882 l. 6578 uznaje się Semena Wodieńczuk za marnotrawcę a dla osoby i majątku tegoż ustanawia Pawła Lerheniuka za kuratora i zaopatruje w dekret

Obertyn d. 31 lipca 1882.

L. 33765. (5672 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Paulina z Tyszkowskich Towarnicka, żona Henryka Towarnickiego właściciela realności i c. k. porucznika, z powodu marnotrawstwa wzięta została pod kuratelę, i kuratorem jej adwokata Dra Krzyża nowskiego zamianowano.

Lwów 5 sierpnia 1882.

Wyroki prasowe.

L. 13929. (5586)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!!!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §.§. 489 i 493 sp. k i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w N. 181 czasopisma „Gazeta Narodowa" z dnia 9 sierpnia 1882 pod napisem: „Lwów dnia 8 sierpnia" w ustępie od słów: „Zabawni sobie" do słów: „lokajować może" i w ustępie od słów: „Z tych telegramów" do słów: „tylko ten motłoch" zawiera znamiona występku z §. 302 u. k, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 12 sierpnia 1882.

L 13930. (5579)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!!!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w N. 12 czasopisma „Prołom" z dnia 7 sierpnia 1882 pod napisem: „Z otkrytymy kartamy" w ustępie od słów: „Imena tych" do słów: „dorożyt nymy" zawiera znamiona występku z §. 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony

Lwów, 12 sierpnia 1882.

Licytacye.

L. 2856. (5454 1—3)

Na dniu 10 listopada 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Petra Grabowieckiego własnej w Peczeniżynie pod lk. 152 położonej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi 99 zł. z pn. Altera Gugika.

Cena szacunkowa wynosi 790 zł. Zakład 5% 39 zł. 50 ct

Przy powyższym jako trzecim terminie zostanie wspomniana realność niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu, ustanowiono Grzegorza Jasińskiego z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe ułatwiające warunki licytacyjne mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Z c. k Sądu powiatowego

Peczeniżyn 11 lipca 1882.

L. 4229. (5658 1—3)

C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w dniach 19 października, 15 listopada i 13 grudnia 1882, o 11 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nk. 53 w Królowy wyżnej położonej, w księdze gruntowej wyk. hip. 87 objętej, dłużnika Karola Taraska własnej, na zaspokojenie pretensyi c k. uprz. galic. zakładu kredyt. włość we Lwowie w sumie 73 zł. 06 ct. w. a. z pn Cena wywołania 600 zł. wa. wadyum 60 zł. aw. Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Grybów 30 czerwca 1882.

L. 2833. (5623 1—3)

C. k sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia: 4 września, 9 października i 13 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie sprzedaż realności pod l. k. 106 w Wisłoczku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Dmytra Tymczyka własnej, celem ściągnienia na rzecz Andryja Rabady kwoty 23 zł 72 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 920 zł. wadyum zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, dnia 27 lipca 1882.

L 4169. (5602 1—3)

C. k. sąd powiatowy wyznacza celem przedsięwzięcia egzekucyjnej sprzedaży połowy realności pod l. 92 w Prokocimie położonej, Julii Leszczyńskiej 2go małż. Domagalskiej własnością będącej, na zaspokojenie pretensyi Stefana i Józefy Königów w kwocie 50 zł. aw. z pn. dwa termina licytacyjne a to na dzień 18 października i 20 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, a do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 20 listopada 1882 o 3 godzinie po południu.

Cena wywołania wynosi 425 zł., wadyum 42 zł. aw. Resztę warunków p zejrzeć można w tut. sądzie.

Podgórze, dnia 8 sierpnia 1882.

L. 3999. (5612 1—3)

W dniu: 27 września, 23 października i 20 listopada 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 44 a. w Krzeszowicach położonej Jacentego Bogackiego własnej, celem zaspokojenia sumy 278 zł. 91 ct na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena wywołania 1100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, w sądzie do przejrzenia.

C k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 31 maja 1882.

L. 7586. (5419 1—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem, że na żądanie p. Wincentego Horna w sporze z p. Anną ze Szkodnickich Waligórką, i celem zaspokojenia należytości tegoż w kwocie 2060 talarów pruskich z pn. dozwoloną została przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. 113 dz. VII. (160 gm. VI.) w Krakowie położonej, dłużniczki p. Anny ze Szkodnickich Waligórskiej własnej. która to sprzedaż na jednym terminie t. j. dnia 16 października 1882, o godzinie 10 rano w gmachu tutejszego sądu odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi sumę 9000 zł. w. a., poniżej której realność powyż wyrażona sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 458 zł. a resztę zwykłych warunków licytacyjnych, jak również wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem strony interesowane, tudzież wszyscy wierzyciele hipoteczni znani do rąk własnych, nieznani zaś, lub ci, którymby uchwała o rozpisaniu licytacyi lub późniejsze doręczenemi być nie mogły, jakoteż wierzyciele, którzyby po dniu 23 marca 1882 prawo hipoteki na rzeczonej realności nabyli, do rąk dla nich ustanawiającego kuratora w osobie p. adw. Dr. Mochnackiego z substytucyą p. adw. Horowitza zawiadomienie otrzymują.

Kraków, dnia 1 lipca 1882.

L. 7456. (5694 1—3)

W dniach 31 sierpnia i 11 października 1882 o godzinie 11 przed południem przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie celem zaspokojenia wierzytelności Anny Szczereckiej w kwocie 33 zł. z pn. przymusowa licytacya realności pod l. konskr. 317 w Przemyślanach położonej Jana Szypółki własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na 178 zł ocenionej.

Wadyum wynosi 17 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany 31 marca 1882.

L. 2303. (5682 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia sumy 40 zł. 50 ct. przez Józefa Lewina przeciw Mojżeszowi Löwenthal wywalczonej sprzedaną zostanie w drodze publicznego przetargu w sądzie tutejszym w dniach 6 września 10 października i 9 listopada 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem suma 607 zł na dobrach Baryłów na rzecz dłużnika intabulowana a to w pierwszym i drugim terminie za lub wyżej na trzecim i niżej ceny wywołania 607 zł.

Zakład 60 zł.

Warunki licytacyi mogą być w registraturze przejrzane

C k. sąd powiatowy.

Radziechów dnia 20 kwietnia 1882.

L. 4812 (5695 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 120 zł. aw. odbędzie się w dniach 7 września, 12 października i 16 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż ogrodu pod l. k. 24 i l. k. 229 w Babińcach położonych, do dłużników Michała Iwaseńka i leżącej masy spadkowej po Apolonii Iwaseńko należących, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 350 zł.
2. Wadyum wynosi 35 zł.
3. Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś, także i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze

Rohatyn 2 sierpnia 1882.

Zl. 1436. (5675 1—3)

Pferde-Lizitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 2ten Oktober 1882 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleichbaare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden, u. z:

5jährige Hengste	. . . . .	1	Stück.
4 „ „	. . . . .	1	„
Mutterstuten	. . . . .	23	„
5jährige Stuten	. . . . .	1	„
4 „ „	. . . . .	5	„
3 „ „	. . . . .	13	„
2 „ „	. . . . .	16	„
1 „ „	. . . . .	1	„
6 „ Wallachen	. . . .	1	„
5 „ „	. . . .	4	„
4 „ „	. . . .	3	„
3 „ „	. . . .	4	„
2 „ „	. . . .	2	„
Gebrauchspferde	. . . .	13	„
3jährige Hutzulen Hengste	.	1	„
3 „ „ Stuten	.	1	„
Zusammen		90	Stück.

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz der Lemberg-Czernowitz-Jassy'r Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom k. k. Staatsgestüte.

Radautz, im August 1882.

Zl. 4743 (5692 1—3)

Vom k. k Bezirksgerichte in Kałusz wird hiemit bekannt gegeben, daß bei demselben in Folge Ansuchens des Hr. Hipolit Małecki zur Einbringung des gegen die minderjährigen Erben des Georg Heinrich Schappert als Katharina, Johann, Karolina, Konrad und Lorenz Schappert ersiegten Betrages von 500 fl ö. W. sammt Nebengebühren die exekutive öffentliche Veräußerung der zur Hypothek dienenden laut lib. dom. et Instr. III p 84—89 n. 1 auf den Namen des Georg Heinrich Schappert verbücherten Grundwirthschaft sub CN. in Landestreu in 3 Terminen d. i. am 23 August, 25 September und 25 Oktober 1882, jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem vorgenommen werden wird, daß diese Grundwirthschaft bei den obigen 2 ersten Terminen gar nicht beim dritten Termine aber nicht unter dem Preise, der die Gesammtsumme aller Hypothekarschulden decken sollte, veräußert werden wird und wenn diese Grundwirthschaft an den obigen 3 Terminen nicht veräußert werden, so wird zur Festsetzung erleichternder Lizitationsbedingungen eine Tagfatzung am 22 November 1882 um 10 Uhr Vmtgs. abgehalten werden, zu der die Hypothekargläubiger unter der Strenge, daß die Ausbleibenden zu der Ansicht der Mehrzahl der Erschienenen als beitretend angesehen, vorgeladen werden. Vadium beträgt 10 prc. d. i. 140 fl ö. W. Die übrigen Lizitationsbedingungen, sowie der Schätzungsakt und der Auszug aus dem Urkundebuche sind bei Gericht einzusehen. Hievon werden die bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, diejenigen aber, welche nach dem 13 Mai 1881 auf die Grundwirthschaft dingliche Rechte erwerben sollten, oder denen der gegenwärtige Bescheid aus was immer für einem Grunde nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, durch den für dieselben bereits bestellten Curator ad actum Friedrich Hass in Landestreu und gegenwärtiges Edikt verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Kałusz, 15 August 1881.

Licytacye.

L. 6049. (5660 2—3)

W dniach 30 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 12 subrep. 79 w Łopuszance bezprawej położonej dłużnika Michała Żuk własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. o godzinie 9 przed południem z tem, że na tym jednym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł. Wadyum 5 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Turka, dnia 15 czerwca 1882.

L. 13394. (5665 2—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem w celu prowizorycznego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu i połączonej z tąże drobnej sprzedaży znaczków stemplowych i ostemplowanych blankietów wekslowych od 5 zł. na dół w Radymnie licytacyę za pomocą ofert pisemnych na dzień 11 września 1882.

Zastrzega się wyraźnie, że w mowie będąca hurtownia obecnie nadaną będzie prowizorycznie na jeden rok, po upływie którego to czasu z prowizorycznym hurtownym sprzedawcą zawartą zostanie ostateczna dobrowolna ugoda: co do poborów względnie też zobowiązań hurtownika względem wys. Skarbu w sprawie dalszego stałego zawiadywania na podstawie wyniku sprzedaży w tym pierwszym roku.

Jeśliby zaś dobrowolna ugoda w tej mierze nie przyszła do skutku, nastąpi rozwiązanie stosunku pierwszego na rok jeden na podstawie wyniku niniejszej licytacyi ustanowionego; znaczki stemplowane, blankiety wekslowe pobiera ta hurtownia z c. k. Magazynu tytoniowego i stemplowego w Przemyślu od $2^3/_4$ mili oddalonego.

Tej hurtowni jest przydzielonych 57 drobnych sprzedawców tytoniu w 28 miejscowościach. Sprzedaż wynosiła w ostatnich czterech ćwierćroczach t. j od 1 lipca 1881 do końca czerwca 1882 w materyale tytoniowym 19953 kilogramów

w wartości	21099 zł. 64 ct.
a w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych	2536 zł. 14 ct.
razem . . .	23635 zł. 78 ct.

Z powyższej sprzedaży materyału tytoniowego przypada na własną sprzedaż tej hurtowni konsumentom a

to po cenie drobnej sprzedaży	3944 zł. 85 ct.
b) po cenie hurtownej sprzedaży	1359 zł. 12 ct.
razem . . .	5303 zł. 97 ct

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 74, zł. dowód osiągniętej pełnoletności i świadectwo moralności, zawierające także potwierdzenie co do dobrego stanu majątkowego, pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Radymnie“ należy podać do dnia 11go września 1882 do godziny 12tej w południe do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Przemyślu.

C k powiatowa Dyrekcya Skarbu
Przemyśl, dnia 14 sierpnia 1882.

L. 10134. (5531 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Stanisławowie zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościański go 109 zł. 54 ct. z pn odbędzie się dnia 12 września, dnia 28 września i dnia 13 października 1882 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż tabularnej realności pod l. 3 w Pawelczu położonej, dłużnika Iwana Kohucza własnej. Cena wywołania 500 zł., zakład 50 zł.

Stanisławów, dnia 23 czerwca 1882.

L. 756. (5540 2—3)

W dniach 12 września i 12 października 1882 o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż części realności pod nk 43 w Zdziarcu położonej, Jana Kuzary własnej, z placu i budynku składającej się na rzecz Seliga Neumana o 5 zł. z pn. Cena oszacowania wynosi 45 zł., wadyum 4 zł. 50 ct. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 7 kwietnia 1872.

L. 3951. (5657 2—3)

C, k. sąd powiatowy przedsięweźmie w dniach: 19 października, 15 listopada i 13 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekcyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 19 subr. 6 w Krożlowy wyżnej położonej, l. w h. 15 objętej, dłużnika Stanisława Chronowskiego własnej.

Cena wywołania 600 zł. w. a., wadyum 60 zł. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Grybów, dnia 30 czerwca 1882.

L. 3344. (5642 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Biera przeciw Wawrzyńcowi i Jadwidze Przypkom pto 36 zł. 50 ct., 36 zł. 50 ct. z pn. ogłasza, że w dniu 25 września 1882 o 10 godzinie rano przedsięweźmie w sądzie tutejszym licytacyjną sprzedaż realności pod l. 7 w Borku wielkim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do egzekutów należącej poniżej ceny szacunkowej 190 zł. Cena wywołania 100 zł, wadyum 0 zł. Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Ropczyce, dnia 23 maja 1882.

L. 2711. (5536 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Lindenblütha 100 zł. aw. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dniu 11 września 1882 o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności pod nk. 8 w Wysoce, ciała hipotecznego niestanowiącej. Wawrzyńca Cieślachowskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 400 zł., wadyum 20 zł. Na tym terminie realność powyższa najwięcej ofiarującemu nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Reszta warunków licytacyjnych przejrzaną być może w registraturze sądu.

Łańcut, dnia 7 maja 1882

L. 3358. (5641 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 24 sierpnia, 27 września i 27 października 1882 odbędzie się w tut. sądzie każdym razem o godz. 11 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 16 w Uwsiu powiecie Podhajeckim położonej a wedle wykazu hipotecznego N. 34 księgi gruntowej gminy Uwsie własność Maćka Bizuna stanowiącej a to w celu przymusowego zaspokojenia pretensyi Judy Herscha Salomona w kwocie 100 zł. z pn

Cena wywołania wynosi 165 zł., wadyum 16 zł 50 ct.

Wykaz hipoteczny tej realności, akt oszacowania takowej i reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w registraturze tutejszej.

Podhajce, dnia 12 maja 1882.

L 3837. (5640 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza celem sprzedaży realności pod lk 107 w Wygnance położonej wedle dom II. pag. 46 n. 4 haer. Andrzeja Kosowskiego własnej ku zaspokojeniu pretensyi Banku hipotecznego 113 zł. 40 ct w. a. z pn pod warunkami tusąd. uchwałą z 2 kwietnia 1880 l. 2664 określonemi, w numerach 104, 105 i 106 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1880 ogłoszonemi z ograniczeniem jednak zakładu na 5 prc. ceny szacunkowej t. j. na 925 zł. w. a., termin na dzień 29 sierpnia 1881 o godzinie 10tej przed południem, na którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Dla niewiadomych późniejszych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. krajowego dr. Marksteina.

C. k. sąd powiatowy.
Czortków, 30 kwietnia 1882.

L. 2693. (5635 3-3)

C k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Waśkowi Wolańskiemu o 52 zł. 73 ct i 17 rat po 6 zł w. a. odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności pod lk. 8 subrep. 24 w Woli krecowskiej położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Waśka Wolańskiego własnej, w dniach 21 sierpnia, 22 września i 26 października 1882, zawsze o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 150 zł, wadyum 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest c. k. notaryusz pan Teofil Lewicki.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, dnia 30 czerwca 1882.

L. 2392. (5633 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na żądanie Izraela Rappaporta w celu zaspokojenia sumy 3000 zł. a. w z pn. przymusowa sprzedaż realności Maryi Winnickiej własnej w Zyrawie pod l. k. 54 położonej w drodze publicznej licytacyi w dniu 24 sierpnia, w dniu 21 września i w dniu 25 października 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem w tutej. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 5210 zł. a. w. Wadyum 521 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Chodorów, 21 czerwca 1882.

L. 11869. (5500 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 27 września, dnia 30 października i dnia 29 listopada 1882 zawsze o 10 godzinie rano sprzedaną będzie w pierwszych dwu terminach tylko za lub wyżej, na trzecim i niżej ceny wywołania 400 zł. a. w. realność Marcina Kuzdrowskiego własna, pod l. 233 w Nagorzance położona, na zaspokojenie pretensyi Israela Littmanna w kwocie 118 zł. a w. z pn. Wadyum 40 zł, reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k Sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 20 października 1881.

L 2506 (5634 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 21 w Rakowy położonej ciała tabularnego niestanowiącej a w posiadaniu dłużnika małoletniego Jana Cepaka będącej.

Do licytacyi tej wyznacza się termin na 24 sierpnia, na 27 września i 26 października 1882 zawsze o godz 10 rano.

Cena wywołania wynosi 730 zł. Wadyum 73 zł.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przeglądać można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli, którymby z jakiejkolwiek przyczyny rezolucyi licytacyjnej doręczyć nie było można, ustanawia się kuratora w osobie pana Teofila Lewickiego c. k notaryusza w Sanoku.

Sanok, 26 maja 1882.

L 2565. (5459 3—3)

Ces. król. sąd obwodowy Rzeszowski. niniejszem wiadomo czyni, że w celu zniesienia wspólnej własności przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 114 w Rzeszowie położonej dotąd Klary Brenner, Beili Reichwald, Lei Weissbergerowej i Herscha Reichwalda własnością będącej, w tutejszym sądzie obwodowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Sprzedaż powyższej realności pod l k. 114 w Rzeszowie położonej odbędzie się w trzech terminach mianowicie: dnia 21 września, dnia 26 października i dnia 30 listopada 1882, każdym razem o godzinie 9 z rana.

2. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową powyższej realności w kwocie 811 zł. 10 ct. z tem nadmienieniem, że gdyby na pierwszych dwóch terminach żaden z licytujących ani wyżej ceny szacunkowej, ani też ceny szacunkowej nie ofiarował, realność ta na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej, za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

3 Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest jako wadyum 10 pr. ceny kupna wywołania a więc kwotę 81 zł. 11 ct. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce, albo w obligacyach państwa w listach zastawnych lub innych efektach według wartości giełdy Wiedeńskiej w dniu licytacyi w Gazecie urzędowej Lwowskiej umieszczonego. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, innym licytującym zaraz po ukończonej licytacyi zwrócone zostanie. O rozpisanej tej licytacyi zawiadamia się obie strony, dalej wierzycieli intabulowanych. z miejsca pobytu wiadomych, do rąk własnych, tych zaś którymby uchwała egzekucyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawa zastawu później uzyskali, do rąk ustanowionego kuratora p. adw. Reinesa, któremu za substytuta p. adw. Fechtdegena się ustanawia.

Rzeszów, 27 lipca 1882.

L. 2806. (5558 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 112 zł. 49 ct. aw z pn. na rzecz galicyj. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l k 363/306 w Woli batorskiej położonej, ciała tabularnego nieposiadającej, a własność dłużnika Bartłomieja Niedbały stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 12 października, dnia 15 listopada i dnia 11 grudnia 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem Cena wywołania wynosi 1000 zł. Wadyum zaś 100 zł. Resztę zaś warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 23 czerwca 1882.

L. 10383. (5639 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Zimmermanna prawonabywcy Zofii Włodarzykowej w kwocie 21 zł. 16 ct, aw. z pn. odbędzie się dnia 28 września, dnia 27 października i dnia 28 listopada 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 40 w Siedlcu położonej, l. wzkazu hipotecznego 82 dla gmi- Siedjec objętej, dłużnika Wojciecha Szumlańskiego własnej.

Cena wywołania 300 zł. Wadyum 32 zł. aw. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 28 lipca 1882.

L. 1307. (5620 1—3)

Dnia 4 października, dnia 8 listopada i dnia 13 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności pod Nr. 97 w Wiśniowa, egzekuta Marcina Capa własnej, ciała hipotecznego niemającej, na zaspokojenie resztującej pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 258 zł. 65 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł. a. w.

Resztę warunkow wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy.
Dobczyce, 1 czerwca 1882.

Zl. 3166. (5448 3—3)

Es wird beabsichtiget, bei der k k Tabak-Hauptfabrik in Winniki die Fortsetzung des Baues eines gemauerten Tabak-Magazins im schriftlichen Offertwege sicherzustellen.

Die adjustirten Baukosten betragen 65.0 0 fl. 64 kr.

Hievon entfallen auf:

1. Baumeister-Arbeiten (Erd- und Maurer-Arbeiten)	24.691	fl. 99	kr
2 Steinmetz-Arbeiten	2 132	„ $15^1/_2$	„
3. Zimmermanns-Arbeiten	17 487	„ $51^1/_2$	„
4. Spengler-Arbeiten	5.016	„ 80	„
5. Tischler-Arbeiten	1.268	„ 60	„
6. Schlosserbeschlag-Arbeiten	885	„ 90	„
7. Schlossergewichts-Arbeiten	1 491	„ 80	„
8. Gußeisenlieferung	10.382	„ 35	„
9. Glaser-Arbeiten	384	„ $86^1/_2$	„
10. Anstreicher-Arbeiten	422	„ $39^1/_2$	„
11. Pflaster-Arbeiten	916	„ 27	„
	65.080	fl. 64	kr.

d. i. Sechzigfünf-Tausend achtzig Gulden 64 kr ö W.

Unternehmer von derlei Bauten, werden zur Offert-Uiberreichung eingeladen.

Die Offerte die mit einem 5 prc. Vadium nach dem Werthe der offerirten Arbeit oder Lieferung belegt und mit einer 50 kr Stempelmarke versehen sein müssen, sind bei der k. k. Tabak-Hauptfabrik in Winniki bis 12ten September 1882 versiegelt zu überreichen. Deren Eröffnung wird bei demselben Amte Tages darauf öffentlich vorgenommen werden.

Die Offerte können auf den ganzen Bau oder auf einzelne Arbeitskategorien lauten, und einen Pauschalbetrag oder Einheitspreise nach den ausgeschriebenen Kathegorien enthalten.

Die Geldbeträge müssen mit Ziffern und Buchstaben deutlich angesetzt sein.

Im Falle der Forderung eines Pauschalbetrages wird das Verhältniß desselben zu dem adjustirten Kostenvorschlage bei Berechnung des Werthes aller Mehr- und Minderlieferungen zum Anhaltspunkte genommen werden.

Die Pläne, Vorausmaße, Kostenüberschläge und Baubedingungen liegen beim obigen Amte zu Jedermanns Einsicht bereit und sind die Bedingungen von den Offerenten zum Beweise, daß sie hievon Kenntniß nehmen und hiemit einverstanden sind, mit ihren Namens-Unterschrift zu versehen.

Jeder Offerent hat dem Offerte einen glaubwürdigen Nachweis beizufügen, daß er zur Erfüllung der eingegangenen Verbindlichkeiten die Befähigung und Mittel besitze, ferner, daß er größere ärarische Bauten zur Zufriedenheit der bauführenden Behörde bereits ausgeführt habe und mit dem Geschäftsgange bei ärarischen Bauführungen vertraut sei

Die hohe General-Direktion der Tabak-Regie behält sich unter den eingelangten Offerten die Auswahl vor, und wird jenen den Vorzug geben, welche sie für die Interessen des hohen Aerars als am vorteilhaftesten erkennt, und die unter gleichen Umständen die beschleunigte Vollendung des Baues garantiren.

Das Vadium kann im Baaren oder in annehmbaren Werthpapieren nach dem Börsenkurse berechnet, erlegt werden, und wird so lange zurückbehalten, bis über die Annahme der Offerte entschieden sein wird, worauf der acceptirte Bestbiether die 10 prctge Caution zu bestellen hat

Die Offerte bleiben für den Ueberreicher vom Zeitpunkte der Ueberreichung, für das hohe Aerar erst vom Zeitpunkte der Annahme verbindlich.

Winniki, am 7ten August 1882.

L. 1079. (5617 1—3)

C. k. sąd miejsko-delegowany w Wadowicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Sendery w kwocie 100 zł., odbędzie się dnia 27go września i dnia 27 października 1882 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 31 w Łączanach położonej, masy spadkowej po Janie Rybarczyka własnej.

Cena wywołania 175 zł., wadyum 17 zł. 50 ct.

Wadowice, 22 czerwca 1882.

L. 2457. (5377 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 218 zł. 63 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 64 w Targowisku położonej, ciało tabularne posiadającej a własność dłużnika Franciszka Fortuny stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 27 września, dnia 26 października i 27 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 800 zł., wadyum zaś 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 23 czerwca 1882.

L. 31356. (5670 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyj Hirscha Lubingera w kwocie 5000 zł. wa. z przyn. odbędzie się dnia 26 października, 30 listopada 1882 i 11 stycznia 1883. każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Rachmiela Miesesa wedle Dom 24 pag 522 n. 6, 7, 8, 10, 13 i 19 hear Dom. 3 pag. 186 n. 6. 7, 8, 10, 13 i 19 haer. i Dom. 24 pag. 533 n. 12, 13, 17, 18, 19, 25 i 31 haer. należących 35/72 części realności pod l. 416, 417 i 418²/₄ we Lwowie położonych, w których terminach rzeczone części realności tych wyżej ceny wywołania 15957 zł. 57 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 1596 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, tudzież że dla wszystkich tych wierzycieli, którzy po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 czerwca 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Skałkowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr Gajewski mianowany został.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1882.

L. 33035. (5671 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem w sprawie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Antoninie Lasson a) 69 zł. w. a. z odsetkami zwłoki po 6% od dnia 8 września 1881 do dnia uiszczenia liczyć się mającemi i 1% prowizyą w kwocie 69 ct. wa., b) 69 zł. wa. z odsetkami zwłoki po 6% dnia 8 września 1882 do dnia uiszczenia i 1% ewentualną prowizyą zwłoki w kwocie 69 ct. w.a. c) 1427 zł. 79ct. wa. jako resztującego kapitału z odsetkami po 7% od dnia 8 września 1882 do dnia uiszczenia liczyć się mającemi z potrąceniem jednak złożonej w dniu 18 stycznia 1882 na rachunek zaległości kwoty 15 zł. wa. tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwocie 16 zł. 40 ct. obecnie przyznanemi, dozwalamy przymusową publiczną sprzedaż realności pod Nr. 577¹/₄ we Lwowie położonej wedle Dom. 137 pag 45 n. 14 i 15 haer. dłużniczki p. Antoniny Lasson własnej i dłużnej sumie wedle Dom. 56 p. 389 n. 12 on. za hipotekę służącej na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.

Licytacya odbędzie się w trzech terminach a mianowicie, dnia 26 września, 3 listopada i 13 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12, a realność sprzedaną będzie tylko za lub wyżej ceny wywołania 4000 zł. wa.

Wadyum wynosi 10% tj. sumę 400 zł. wa.

Na wypadek gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została wyznacza do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na dzień 13 grudnia 1882 o godzinie 11 przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne oraz wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

O tem zawiadamiamy obie strony, oraz wiadomych wierzycieli, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 16 lipca 1882 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do Tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk obecnie ustanowionego kuratora w osobie adwokata Dr. Wszelaczyńskiego z zastępstwem adw. Dr. Skowrońskiego i przez edykta.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1882.

L. 2877. (5464 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Dmytrowi Czmyr i Mikołajowi Komarzańskiemu o zapłacenie 5 rat po 19 zł 50 ct. i 270 zł. 94 ct. wa. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 13 w Berteszowie położonego, wyk. hip. l. 11 objętego dłużnika Dmytra Czmyra syna Iwana i drugiego ciała hipotecznego wyk. hip. 47 tejże gminy Mikołaja Komarzańskiego własnego w trzech na dzień: 13 września, 18 października i 29 listopada 1882, o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 zł. w.a poręczne 60 zł. w.a. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 8 stycznia 1882 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kuratora w osobie c. k. notaryusza P. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c.k. podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka 10 maja 1882

L. 2878. (5463 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Andruchowi Andruszków o zapłacenie 163zł 14 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu połowy gospodarstwa włościańskiego pod l d. 68/56 w Dzwinogrodzie położonego wyk. hip. 93¹/₂ objętego dłużnika Andrucha Andruszków własnego w trzech na dzień 13 września, 18 października i 30 listopada 1882. o godz. 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkową 650 zł. poręczne 65 zł ze powyższa połowa gospodarstwa w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 8 stycznia 1882 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza P. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przedglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dn. 8 maja 1882.

L. 2876. (5468 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Michałowi i Maryi Bordunom o zapłacenie 5 rat po 9 zł. 75 ct. 137 zł. 44 ct wa. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod ld. 41 w Bertezowie położonego wyk. hip. 4 objętego dłużników Michała i Maryi Bordunów własnego w trzech na dzień 13 września, 18 października i 29 listopada 1882, o godz. 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa 300 zł. poręczne 30zł. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie któraby na pokrycie wszelkich nalerzytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, ze dla wierzycieli, którymby, uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzy by po dniu 17 grudnia 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, za o stanie tadularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c.k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. Sądu powiatowego

W Bóbrce dn. 13 maja 1882.

L. 2533. (5556 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego włącznej ilości 500 zł. w. a. zpnt. na rzecz galicyj. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 155 w Niepołomicach położonej ciało tabularne posiadającej, a własność dłużnika Wojciecha Gwizdka stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 23 października 22 listopadada, i dnia 18 grudnia 1882 każdym razem o godz. 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 1200 zł.

Wadyum zaś 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze

Niepołomice, d. 29 czerwca 1882.

L. 2069. (5426 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie czyni wiadomo, że na dniu 18 września 1882, o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Husiatynie pod l. 296 położonej należącej do Izaaka Leiby Bermanna na rzecz spadkobierców Dobryszy Wachs ku ściągnięciu wierzytelności 1000 zł. z pn.

Cenę wywołania ustanawia się na 1772 zł. a. w. Resztę warunków można w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Husiatyn, 20 lipca 1882.

L. 4249. (5474 1—3)

W dniu 27 września 1882 o godzinie 9 rano zostanie przymusowo sprzedana połowa realności pod nr. 33 w Tarnobrzegu położonej, Wojciecha Jajkiewicza wedle dom. tom. I pag. 63 n. 7 haer. własnej niżej ceny szacunkowej. Cena szacunkowa wynosi 625 zł., wadyum 62 zł. 50 et. Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze tutejszo-sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 26 lipca 1882.

L. 8788. (5661 1—3)

W dniu 12 września 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności nietabularnej, pod Nr. kons. 196 w Turce położonej, dłużnika Uszera Petryniaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Hersza Ertla na zaspokojenie sumy 250 zł. w. a. z pn. z tem, że na tym terminie jako trzecim realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 432 zł. Wadyum 10 pr. 43 zł 20 ct.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Turka, dnia 25 lipca 1882.

Księgi gruntowe.

L. 87. (5691)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Brzesku zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta mające służyć do założenia księgi gruntowej dla gmin Będzieszy i Połomia małego złożone zostały w sądzie powiatowym.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w Sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym na dniu 24 września 1882, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie.

Brzesko, dnia 17 sierpnia 1882.

L. 5174. (5683 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej w myśl §. 36 ust. z 19 maja 1874 l. 70 zb. u. p., że na żądanie Towarzystwa ck. uprz. kolei żelaznej lwowsko czerniowiecko-jaskiej wdraża dochodzenie do zbadania gruntów pod kolej żelazną użytych w gminach Borszczów, Chlebyczyn polny, Demycze, Zabłotów, Tułuków i Oleszków powiatu politycznego Śniatyn, celem wpisania tychże do wykazu hipotecznego kolei żelaznej w myśl §. 18 powyż. ustawy; spisy i mapy przez władzę polityczną w myśl § 35 tej ust. sprawdzone są w tutejszosądowej registraturze do przejrzenia, a każdy, ktoby takowe z prawami posiadania swego za niezgodne uznał, żądania swe w sądzie tut. do dnia 13 listopada 1882 zgłosić winien.

Zabłotów 13 sierpnia 1882.

L. 5522. (5681)

C. k. sąd powiatowy w Busku wyznacza do dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Połoniczna termin na dzień 24 sierpnia 1882 o godzinie, 8 rano na którym każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania przy komisyi w Połoniczne zgłosić się i wszystko, cokolwiek do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk, 16 sierpnia 1882.

Upadłości.

L. 54/k.k. (5688)

Zawiadamia się niniejszem ogół wierzycieli masy konkursowej Reizli Senftowej, iż celem przyznania policzonego przez zarządcę masy Dr. Malawskiego honoraryum, tudzież zwrotu poczynionych przezeń gotowych wydatków wyznaczyłem termin na dzień 1 września r. b. o godzinie 4 po południu w c. k. Sądzie obwodowym tutejszym odbyć się mający, na który ogół wierzycieli wzywam.

Tarnów, dnia 15 sierpnia 1882.

Z c. k Sądu obwodowego

Komisarz konkursowy

Gabryszewski m/p.

L. 48. (5655 1—3)

W sprawie konkursowej firmy S et J-Sollender wyznaczam do likwidacyi dodatkowej w biurze VII termin na dzień 15 wrześ. nia 1882 god inę 9 rano

Rzeszów 14 sierpnia 1882.

Komisarz konkursowy przy c. k. Sądzie obwodowym.

N o w a k.

L. 53. (5654 1—3)

Do likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Saula Leiby Krauthamera dodatkowo zgłoszonych wyznaczam termin na dzień 28 sierpnia 1882 o godzinie 9 rano.

Kołomyja, 2 sierpnia 1882.

Komisarz konkursowy.

L. 61. (5636 2—3)

Do likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Leisora Krauthamera dodatkowo ogłoszonych, wyznaczam termin na dzień 28 sierpnia 1882 o godzinie 9 rano

Kołomyja dnia 2 sierpnia 1882.

Komisarz konkursowy.

L. 18572. (5594 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza otwarcie konkursu na majątek S B. Rippa kupca i złotnika w Krakowie, a mianowicie: na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ord. konk z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Adjunkta c. k. sądu krajowego, Pana Mieczysława Szybalskiego, a tymczasowym zarządcą masy adw. Dr. Władysława Wilkosza z sybstytucyą adw. Dr. Ferdynanda Wilkosza w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się aby na terminie dnia 31 sierpnia 1882 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10 października 1882 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkur. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 24 października 1882, o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 11 sierpnia 1882.

L. 21. (5615 3—3)

W masie rozbiorowej Izaaka J. Landego wyznacza się nowy termin likwidacyjny na dzień 24 sierpnia 1882 o 10 rano w sądzie obwodowym B II. odbyć się mający, na który wszystkich wierzycieli konkursowych wzywa Komisarz konkursowy.

Stanisławów, 7 sierpnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 304. (5535 2—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa Jana Ziarko z Siekłówki dolnej z życia i miejsca pobytu niewiadomego, aby stawił się w tym sądzie w ciągu jednego roku, bo gdyby się w tym czasie nie stawił, lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu sąd nie zawiadomił, zostanie za zmarłego sądownie uznanym.

Jasło, dnia 3 maja 1882.

L. 29868. (5476 —3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego możliwego posiadacza zgubionej przez księdza Piotra Gosławskiego w Krakowie obligacyi indemnizacyjnej wielkiego Księstwa Krakowskiego N. 30 lit. A z daty 1 listopada 1855 na kapitał 1170 złr. mon. konw. na rzecz łacińskiego probostwa w Więcławicach w Królestwie polskiem winkulowanej, która w dniu 31 października 1880 wylosowaną została, aby o posiadaniu takowej w przeciągu jednego roku sześciu tygodni trzech dni tutejszemu sądowi tem pewniej doniósł, ile że w razie przeciwnym obligacya tą za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy.

We Lwowie 15 lipca 1882.

L. 18303. (5495 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Js. Gelbergera, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez Józefa Wolfa pozwu wekslowego t. s. uchwałą z dnia 8 sierpnia 1882 l. 18303 wydany został nak. zapł. polecający pozwanemu Is. Gelbergerowi, aby zaskarżoną sumę wekslową 300 złr. a. w. z pn. w dniach trzech Józefowi Wolfowi zapłacił, który do rąk ustanowionego dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. adw. Dra Zygmunta Kleina w Krakowie doręczony został i oznajmia temuż niewiadomemu z miejsca pobytu, iż rzeczą jego jest w przeciągu dni trzech od dnia w którym niniejszy edykt po raz trzeci w ogłoszeniach Gazety Lwowskiej zamieszczonym zostanie, możliwe zarzuty przeciw wydanemu nakazowi zapłaty wnieść, lub przysługujące mu środki obrony ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczyć, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Kraków 8 sierpnia 1882.

L. 4560. (5309 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanowił W. pana adwokata dra Ornsteina kuratorem dla Josla, Herscha i Jakóba Wolfgangów, tudzież dla Mojżesza Harmelina z życia i miejsca pobytu niewiadomych, w sprawie funduszu indemnizacyjnego przeciw tymże o zaległe należytości, z realności pod l. kons. 263 tab. 161 w Brodach i o tem ich niniejszem zawiadamia.

Brody, 10 października 1877.

L. 2619. (5438 2—3)

Benziona Marmor z miejsca pobytu nieznanego zawiadamia się, iż Abraham Katz temuż pozew o zapłacenie kwoty 50 zł wytoczył i że mu kuratorem Samuel Gottesman ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 26 czerwca 1882.

L. 3213. (5687)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy, podaje do wiadomości, że Towarzystwo tkaczów w Błażowy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, na walnem nadzwyczajnem zgromadzeniu dnia 21 maja 1882 odbytem wskutek rezygnacyi byłego dyrektora p. Aleksandra Rożejowskiego w miejsce jego Ignacego Modliszewskiego dyrektorem towarzystwa ustanowiło.

Rzeszów, 6 lipca 1882.

L. 17297. (5686 1—3)

C. k. sąd krajowy edykt, w Nr 136, 138 i 144 Gazety Lwowskiej ogłoszony, z dn a 28 kwietnia 1882 l. 10037 prostuje, że ten edykt odnosi się do niewiadomego z miejsca pobytu Walerego Kopczyńskiego.

Kraków, 11 sierpnia 1882.

L. 5918. (5433 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa pożyczkowego w Brzeżanach przeciw Waleremu Władysławowi dw. im. Bednarskiemu pto 300. zł a.w. z pn niniejszym edyktem wiadomo czyni, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Dr. Gottlieba adwokata w Brzeżanach ustanowił, i temuż uchwałę na grabież ruchomości dłużnika zezwalającą doręczył.

Waleremu Władysławowi dw. im. Bednarskiemu poleca się. aby się do tego kuratora zgłosił, jemu potrzebnej infarmacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Brzeżany 6 lipca 1882.

L. 6070 (5328 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Flauma, aby się do spadku Chaima Flauma zmarłego w Szczucinie w dniu 11 stycznia 1872 w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Aronem Flaumem pertraktownym zostanie

Dąbrowa, 17 lipca 1882.

L. 10826. (5502 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Agnieszkę Śliwińską, że Jankel Menis wniósł dziś przeciw niej i innym pozew do l. 10826 o własność i wydzielenie części parceli 996 z ciała hip. objętego wykazem 167/112 gminy Wołochy, który to pozew z terminem do rozprawy na 6 września 1882 9 g. dz. rano doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi Dr. Starzewskiemu w Brodach.

Agnieszka Śliwińska winna zatem zgłosić się przed terminem do Sądu lub udzielić kuratorowi potrzebne informacyi, lub wreszcie wskazać Sądowi innego zastępcę, skutki zaniedbania bowiem inaczej sobie tylko przypisać będzie musiała.

Brody dnia 27 lipca 1882.

L. 32116. (5544 1—3)

C. k sąd krajowy wzywa tych, którzy sobie do zahipotekowanego na realności we Lwowie pod l. 221 miasto położonej dla małżonków Borucha i Goldy Rothów prawa najmu części tych realności w czasie od 1 listopada 1805 do 1 listopada 1816, jak Dom 16 pag. 377 i 379 on. 2 i 3 roszczą aby takowe przed upływem 15 sierpnia 1883 zgłosili, albowiem po bezskutecznym upływie tego czasu amortyzacya powyż rzeczonych pozycyj dozwoloną i wykreślenie takowych zarządzonem zostanie.

Lwów, dnia 29 lipca 1882.

L. 4588. (5693 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Giełczyńskiego, iż przec w niemu i innym wytoczyła Maryanna Giełczyńska i spóln. pozew d. praes. 26 maja 1882 l. 4588 o zniesienie współwłasności masy spadkowej ś. p. Maryanny Giełczyńskiej. Zawiadamia się przeto Jana Giełczyński go, że dla niego ustanowiono kuratorem Jana Trybul a c. k. notaryusza w Nowymtargu, któremu odnośne dokumenty udzielić, lub innego prawnego zastępcę sądowi przedstawić ma, gdyż inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną będzie.

Nowytarg, dnia 4 lipca 1882.

Z. 13672 (5525 1—3)

Das k. k. Landes als Handelsgericht in Krakau verordnet die Eintragung im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen bei der daselbst am 19 September 1881 eingetragenen Firma „Erste galizische Salzvermahlungsgesellschaft Schorr, Schauer et Feuer in Podgórze“ daß diese Gesellschaft durch gegenseitige Uibereinkunft sämmtlicher Gesellschafter aufgelöst worden ist und nunmehr sich in Liquidation befindet; daß zum Liquidator Osias Schauer durch einstimmigen Beschluß sämmtlicher Gesellschafter ernannt wurde und daß er die Liquidationsfirma in der Art zeichnen wird, daß er unter den vorgedruckten oder von wem immer geschriebenen Worten: „Erste galizische Salzvermahlungsgesellschaft Schorr, Schauer et Feuer in Podgórze in Liquidation“ seinen Namen: Osias Schauer beisetzen wird.

Krakau, am 16 Juni 1882.

L. 1051. (5303 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że dnia 26go września 1873 zmarła w Brodach z pozostawieniem testamentu Freide Wolfstein.

Ponieważ miejsce pobytu spadkobierców M riem i Hersza Wolfsteinów nie jest wiadome i również nie jest wiadomo, czy oprócz tych pozostali jeszcze inni spadkobiercy, przeto wzywa się tychże z miejsca pobytu niewiadomych i w ogóle niewiadomych spadkobierców, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej umieszczonego swe deklaracye do tego spadku wnieśli, gdyż inaczej zostanie spadek, dla którego kurator dr. Wilhelm Ornstein z substytucyą dra Edwarda Weissteina w Brodach ustanowiony został, z tymi, którzy się zgłoszą, przeprowadzony i tymże przyznany.

Brody, dnia 19 stycznia 1882.

L. 8419. (5563 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieobecnego Leibę Sternbach, którego obecne miejsce pobytu nie jest wiadome, że Mojżesz Liebermann z Drohobycza uzyskał przeciw niemu pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn., tudzież że ustanowiono dla niego na jego odpowiedzialność i koszta kuratorem adwokata kraj. dra Kohna w Samborze któremu nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Leibę Sternbach, aby swoje środki obrony udzielił kuratorowi, lub też innego zastępcę zamianował i sądowi oznajmił, inaczej szkodliwe skutki samemu sobie przypisze.

Sambor, 19go lipca 1882.

L. 7604. (5627)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma Weiser & Holzer filia we Lwowie c. k. uprzyw. fabryki papieru maszynowego w Sassowie z rejestru handlowego dla firm spółkowych z dniem 5 lutego 1882 wykreśloną została.

Lwów, dnia 25 lutego 1882.

L. 1380. (5690)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych, przy firmie: „Stowarzyszenie pożyczkowe wzajemna pomoc w Makowie z nieograniczoną poręką, w sądzie wpisane“ iż na zwyczajnem walnem zgromadzeniu dnia 26 marca 1882 odbytem wybrani zostali na dalsze trzechlecie: Karol Wroński jako Dyrektor Kasyer, dr. Błażej Uchacz jako zastępca Dyrektora Kasyera, Wojciech Studnicki jako zastępca Dyrektora referenta, ostatni w miejsce występującego ks. Karola Gurkiewicza.

Wadowice, dnia 15 lipca 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 970. (5662 2—3)

Konkurs.

U Lwowskiego zboru izraelickiego opróżnione zostało stypendyum w rocznej kwocie 126 zł. dla izraelickiego ucznia wyższej szkoły realnej we Lwowie.

Ubiegający się o to stypendyum, które przeznaczone jest na czas uczęszczania do tutejszej szkoły realnej, wykazać mają swe ubóstwo przynależność do lwowskiego zboru, celujący postęp, pilność i moralność i nosić ubiór krajowy.

Stypendyum to udziela tutejsza izraelicka Rada zboru do której ubiegający się wnieść mają podania swe w przeciągu 4 tygodni.

Przełożeństwo zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1882.

Sprzedaż Towarów.

Towary sukienne i gotowe ubrania męskie do masy konkursowej **Mendla Einfelda**, kupca we Lwowie należące **i sądownie na 5043 zł. w. a oszacowane** zostaną w skutek uchwały wydziału wierzycieli z dnia 20 sierpnia 1882, z wolnej ręki bez poręczenia za jakość lub ilość tychże, w ten sposób sprzedane, że chęć kupna mający zgłosić się mają z ofertami, przy załączeniu lub złożeniu w stosunku do każdorazowej oferty **5% wadyum,** do podpisanego zarządcy masy **najpóźniej do 6 godzin po południu 31 sierpnia 1882,** poczem zgromadzony wydział wierzycieli oferty sprawdzi i towary najwięcej ofiarującemu za złożeniem reszty ceny kupna na własność odda.

Wszelkie niebezpieczeństwo tudzież koszta utrzymania i przechowania składu towarów przechodzą z dniem kupna na tychże na kupującego.

Wadya ofert nie przyjętych zwrócone zostaną natychmiast chęć kupna mającym lub ich do odbioru i kwitowania pieniędzy na życie wykazanym pełnomocnikom, osobiście lub przez c. k. Urząd pocztowy. Gdyby wszakże i najwyższa oferta wydawała się wydziałowi za niską, natenczas zastrzega sobie wydział prawo nieuwzględnienia wszystkich ofert, zwrócenia wadyów wszystkim oferentom i sprzedania towarów w inny sposób.

Oferty bez 5 prc. wadyum, lub po oznaczonym wyżej czasie wniesione nie będą uwzględnione.

Inwentarz składu towarów można przeglądnąć w kancelaryi podpisanego zarządcy masy konkursowej w dnie powszednie w godzinach urzędowych, zaś obejrzenie składu towarów dozwoli się tym tylko oferentom, którzy wadya złożyli (5713)

We LWOWIE, dnia 20 sierpnia 1882.

Dr. Kazimierz Bliziński

dekretem Sądu kraj. lwowskiego z d. 7 stycznia 1882 do l. 242 ustanowiony zarządca masy konkursowej Mendla Einfelda.

Lwów, ulica Sobieskiego l. 9.

C. k. uprzyw. kolej Arcyksięcia Albrechta.

Ogłoszenie.

W skutek uszkodzenia kolei przez ulewne deszcze zastanowiliśmy z dniem dzisiejszym przewóz osób i towarów na przestrzeni między

66 3 **Stryjem i Stanisławowem.** (572-)

Ta przerwa komunikacyi prawdopodobnie do dni czternastu uchyloną będzie.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1881.

Przedruk nie będzie płacony. **Dyrekcya ruchu.**

---

l. 16417. Towarzystwo C. k. uprzyw.

kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

(Linie austryackie.)

Całkowite zastanowienie ruchu

na przestrzeni pomiędzy

Bursztynem a Jezupolem.

Z przyczyny uszkodzenia nasypów przez wezbranie rzek wskutek ulewnych deszczów wstrzymany został z dniem dzisiejszym aż do odwołania wszelki ruch pociągów tak osobowych jakoteż ciężarowych na przestrzeni pomiędzy Bursztynem a Jezupolem.

Z tej przyczyny uskuteczniać się będzie przewóz osób, pakunków podróżnych i przesyłek tak pospiesznych jakoteż zwykłych towarowych tylko pomiędzy **Lwowem a Bursztynem** i pomiędzy **Jezupolem a Suczawą.**

Podróżni zatem, jakoteż pakunki podróżne i przesyłki tak pospieszne jakoteż zwykłe towarowe z przeznaczeniem do stacyi halickiej lub po za uszkodzoną przestrzeń do transportu przyjmowane nie będą.

Na żądanie nadawców przyjmuje się jednak przesyłki pospieszne i zwykłe towarowe z przeznaczeniem do Halicza lub po za uszkodzoną przestrzeń o ile lokalności starczą za potwierdzeniem na skład, z tem zastrzeżeniem, że przyjęcie takowych do transportu dopiero po usunięciu przeszkód w ruchu nastąpić może.

Lwów dnia 20 sierpnia 1882.

Dyrekcya ruchu.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIESZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

Porcelanę saską z królewskiej fabryki „Meissen“ **Serwisa stołowe,** herbaciane, kawowe i deserowe i artykuły luksusowe, ze sławnym starym, niebieskim deseniem w wszystkich językach **„ZWIEBEL“** zwanym.

(1363 1—?)

Urząd pocztowy w Radziechowie

poszukuje rutynowanego ekspedytora na dwutygodniowe zastępstwo. (5651)

Une famille françaisse désire trouver des pensionnaires. Les parents trouveront la plus grande sécurité au point de vue des soins vigilents et de l' education familiale. — Etude complete de la langue française. — L' adresser chez **Mr. J. Gorgolewski, 21, ul. Piekarska we Lwowie.**

(5645 2—3)

Pociągi lokalne

kolei Arcyks. Albrechta

kursujące od 15 czerwca r. b.

w niedziele, wtorki, czwartki i piątki

między Lwowem a Pustomytami

kursować będą **aż do 15go września r. b.**

Ze Lwowa wyjeżdża pociąg o godzinie 10 min 5 przed południem.

Z Pustomyt wyjeżdża pociąg o godzinie 1 z południa, według czasu lwowskiego.

(5698 1—2)

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am **16ten August 1882** stattgefundenen **zehnten Verlosung** der **3%igen Prämien-Schuldverschreibungen** der k. k. pr. all österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 2235 Nr. 52 mit dem Treffer von fl. 50.000
„ 2070 „ 12 „ „ „ „ „ 2.000
„ 2592 „ 6 „ „ „ „ „ 1.000
„ 548 „ 64 „ „ „ „ „ 1.000

In der Tilgungsziehung:

Serie **954** Nr. 1-100 Ser. **1040** Nr. 1-100 Ser. **1052** Nr. 1-100 Ser. **2497** Nr. 1-100 Ser. **2856** Nr. 1-100.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1 December 1882** an der **Cassa der k. k. pr. allg.** österr. Boden-Credit Anstalt in Wien. **Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibun en, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinst-Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am **15. Oktober 1882** statt.

Aus den früheren Tilgungsziehungen sind bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

Serie 18 Nr. 15, 31, 33, 38, 98—100.
Serie 214 Nr. 13, 35, 44, 61, 65, 83.
Serie 359 Nr. 5, 6, 15—17, 26, 28, 30, 37, 43, 51, 55. 67, 70—72, 83 86, 89.
Serie 2717 Nr. 89—93.
Serie 3006 Nr. 19, 31, 32, 40.

WIEN, den 16 August 1882.

5677 **Von der Direction.**

L. 696. (5630 3—3)

Obwieszczenie.

W celu wydzierzawienia propinacyi miejskiej w Bełzie na period trzyletny **od 1 stycznia 1883** do końca grudnia 1885 odbędzie się publiczna licytacya w urzędzie gminnym tutejszym w dniach 31 sierpnia i 18 września 1882 w godzinach urzędowych przed i popołudniowych.

Cena jednorocznego czynszu wynosi 7350 zł w. a., od której 10 prc. wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć należy.

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum przed rozpoczęciem licytacyi przyjmowane będą.

Warunki dzierzawne mogą być każdego czasu w registraturze urzędu gminnego przejrzane.

Z Magistratu miasta.

Bełza, dnia 13 lipca 1882.

Losy

loteryi wystawowej

Tryestyńskiej

po **50 cent.** w. a.

nabyć można w Administracyi „Gazety Lwowskiej“.

Zamiejscowi zechcą przysłać 5 ct. na opędzenie portoryum.

W jednej z fabryk maszyn parowych i rolniczych w Królestwie Polskiem wakuje posada

Werkmajstra

(Werkführera)

warstatów ślusarskich i mechanicznych. Zdolni, młodzi i energiczni kandydaci posiadający język polski, zechcą swe curiculum vitae nadsyłać **do Biura Ogłoszeń pod firmą Rajchman i Frendler** do Warszawy ul. Senatorska **Nr. 22 pod lit. O. O.**

L. 01616. (5631 2—3)

L. J. Malewski

Lwów,

ul. Dominikańska l. 5.

Poleca Pp. aptekarzom, kupcom i piwowarom wszelkiego rodzaju wyborowe **korki** po cenach najtańszych, jakotéż **korki damskie** do bucików, podeszwy, płyty pod owady, koła do mielenia jagieł i drzewo korkowe w rozmaitych wielkościach, **FABRYKA**

Korków

katalońskich

założona w r. 1877.

(11 7 ?)

1682 9—22

NAJLEPSZYM

Papierem na papierosy

jest

LE HOUBLON

FRANCUSKIEGO WYROBU.

Przed naśladowaniem **ostrzega się!**

Ten papier jest tylko wtedy prawdziwym, jeżeli każda karteczka nosi stempel **Le Houblon** i każda paczka zaopatrzoną jest w niżej umieszczony znak ochronny i podpis.

MARQUE DE FABRIQUE C. C.

Cawley & Henry

Propre du Brevet

CAWLEY & HENRY, alleinige Fabrikanten, PARIS

seuls Fabricants brevetés des Marques:

PAPIER ANANAS — Couleur Maïs — Qualité supérieure

LE DRAPEAU NATIONAL — Blanc ou Maïs — aux armes de chaque pays

CAWLEY & HENRY, jedyni fabrykanci Paris.

„Zakopane“

Zakład przyrodoleczniczy

„na Klemensówce“ w Zakopanem posiada po wykończeniu budowy 40 mieszkalnych pokoi dla gości kuracyjnych. Srodki lecznicze są: zmodyfikowana wedle postępu nauki hidroterapia, kąpiele parowe i słoneczne, elektroterapia. Prócz tego i naturalne ciepłe źródło w Jaszczurówce, która w tym roku została rozszerzoną, na osobny oddział dla panów i pań podzieloną i stosownie do potrzeb i postępu urządzoną, wchodzi także w skład kuracyi. — Bliższych objaśnień udziela na żądanie właściciel i kierownik zakładu

(4549 8-?) **Dr. Wenanty Piasecki.**

Eine Dampfdrusch Garnitur, Sistem Howard im guten Zustande ist in Folge Verpachtung des Gutes um den halben Anschaffungspreis d. i für 10 000 fl. loco Bahnstation zu verkaufen, u. z. eine Straßenlokomotive von 10 Pferdekraft und ein komplettes Taket mit sehr vielen Reservstücken.

Nähere Auskunft aus Gefälligkeit beim Herrn Wicher, Grodekerstraße. (5537 2—3)

WINOGRONA

doskonałe słodkie	1	kilo	55	ct
Brzoskwinie duże	1	„	75	„
Gruszki I.	1	„	40	„
Bryndza przednia	1	„	60	„
Słonina najlepsza	1	„	84	„

Salami najlepsze 1 kilo 2 zł. 20 ct

Kawa w różnych gatunkach 1 kilo 1 zł 10 ct do 2 zł 10 ct

Ryż w różnych gatunkach 1 kilo od 18 cnt do 30 ct

Czekolada ½ kilo od 40 ct do 1.50 ct.

Porto i opakowanie dolicza się. — Mogę także 5 kilo mięszanych owoców podług życzenia wysyłać. (5090 7—10)

Upraszam o liczne zlecenia.

Z poważaniem

Tomasz Gurowicz

Budapest.

Cztery medale zasługi.

Pilipton.

Znakomite powodzenie i wziętość **Piliptonu** najlepiej świadczą o jego niezwykłej dobroci. — Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, przywracając im piękny poprzedni naturalny kolor. — Cena 1.50.

NIGRETINA.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów, mianowicie brody i wąsów na kolor czarny ciemny i ciemno blond. — Cena 1 zł.

Cezarin.

Pewny i wypróbowany środek do wyniszczenia **nagniotek** w przeciągu 20 dni — Pudełko **40** ct.

Pudr przeciw poceniu i oparzeniu nóg. Pudełko **50** ct.

poleca

J. IHNATOWICZ.

magister farmacyi i chemik sądowy.

we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE Sukiennice l. 20. (2981 17—?)

Ein junges Mädchen, katholisch, in weiblichen Handarbeiten erfahren sucht zum **1ten September** Stellung als deutsche Bonna, ist auch bereit, in Führung der Haushaltung zu helfen. — ADRESSE: **Hedwig Przybiłła** in **Krakau, Florianenstrasse Nr. 25.**

(5646 3—?)

Dla Rodziców.

Pewna rodzina obywatelska, przeniosłszy się do Lwowa, dla edukacyi własnych dzieci, może umieścić u siebie dwóch uczniów, nad którymi rozciągnęłaby prawdziwie rodzicielską opiekę tak pod względem nauk, moralności, jakotéż zdrowia i wygód domowych. Postęp w językach obcych, mianowicie niemieckim, francuskim i angielskim znacznie ułatwiony przez codzienną w domu konwersacyę. — Na żądanie, referencye jak najlepsze. — Warunki umiarkowane. — ADRES: **K. F. B.** Ulica Ossolińskich l. 10. Schody VII. Drzwi 45

(5581 2-6)

50 centów Losy wielkiej TRYESTYŃSKIEJ LOTERYI wystawowej.

Tylko 50 centów

kosztuje **LOS** wielkiej

Tryestyńskiej LOTERYI wystawowej.

Losy te nabyć można we **wszystkich kantorach wymiany, we wszystkich kasach stacyj kolejowych i okrętów parowych, w c. k. urzędach pocztowych, składach tytoniu, kolekturach loteryjnych i we wszystkich innych miejscach sprzedaży losów austro-węg. monarchii.**

Bogato uposażona loterya zawiera:

1 główną wygranę na **50.000** zł.
1 „ „ „ **20.000** „
1 „ „ „ **10.000** „
} w gotówce

dalej inne wielkie wygrane w wartości złotych 10.000, 5.000, 3.000, 1.000, 500, 300, 200, 100, 50 i 25

ogółem **tysiąc** z urzędu **wygranych** w wartości

złotych 213.550 złotych

Nadto wiele innych wielkiej wartości wygranych, składających się z przedmiotów ofiarowanych przez wystawców.

Chcący się zająć sprzedażą losów, zechcą się zgłosić bezzwłocznie **do oddziału loteryjnego wystawy Tryestyńskiej** (Lotterie-Abtheilung der Triester Ausstellung) **2. Piazza grande w Tryeście.**

(5514 ?—2)

Przy zamówieniach pojedyńczych losów należy przesłać 15 ct. na opędzenie portoryum.

We Lwowie losy nabyć można w **gal. Rustykalnym banku kredytowym,** tudzież **w zakładzie kredytowym ziemskim dla Galicyi i Bukowiny.**

IWONICZ

zakład zdrojowo kąpielowy.

Zdroje jedyne w swoim rodzaju, **słone, jodo-bromowe,** kąpiele ciepłe mineralne i nowo w tym roku otwarte a z najlepszym już skutkiem używane borowinowe, tudzież zimne basenowe i natryskowe w nowych wśród zakładu zbudowanych i nader ozdobnych a wygodnych łazienkach, żętyca, wyborny nabiał, wody mineralne wszelkiego rodzaju, apteka, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu, słowem wszelkie urządzenia, które pożytecznym i miłym czynią pobyt w tym, klimatycznie nader korzystnie a zarazem malowniczo położonym zakładzie.

Z dniem 15go sierpnia rozpoczyna się ostatni sezon, trwający do końca września, a odznaczający się, jak poucza długoletnie doświadczenie, najtrwalszą pogodą

Ceny mieszkań o ⅓ zniżone.

(5614 2—3)

Fabryka

wyrobów żelaznych

Skarbu Nadwórniańskiego w Pasiecznej

przyjmuje wszelkie zamówienia na:

a) wyroby różnego rodzaju z żelaza kutego lub lanego, jako to: różne koła i walce transmisyjne, kompletne lub częściowe przyrządy do wydobywania nafty, kompletne gatry i cyrkularki lub pojedyncze. części tychże, jakoteż mechanizmy innego rodzaju.
b) różne reparacye.
c) dostarcza nowe pilniki i przyjmuje stare do nasiekania.

Roboty wykonuje fabryka pod gwarancyą dobrego materyału i wykończenia.

Zamówienia należy adresować do **Dyrekcyi Skarbu Nadwórniańskiego w Nadwórnie.**

L. 1321. (5658 1—2)